

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

KATASTROFALNY POZAR FABRYKI

Uwięzieni przez ogień robotnicy skakali z okien drugiego piętra 16 osób rannych, trzy zmarły w szpitalu

Wczoraj kilka minut po godzinie 11-ej centrala straży ogniowej zaalarmowana została wiadomością

o wybuchu wielkiego pożaru w zachodniej dzielnicy miasta. W kilka chwil później liczne sygnały wozów strażackich oznajmiły miastu, że pali się poważniejszy obiekt.

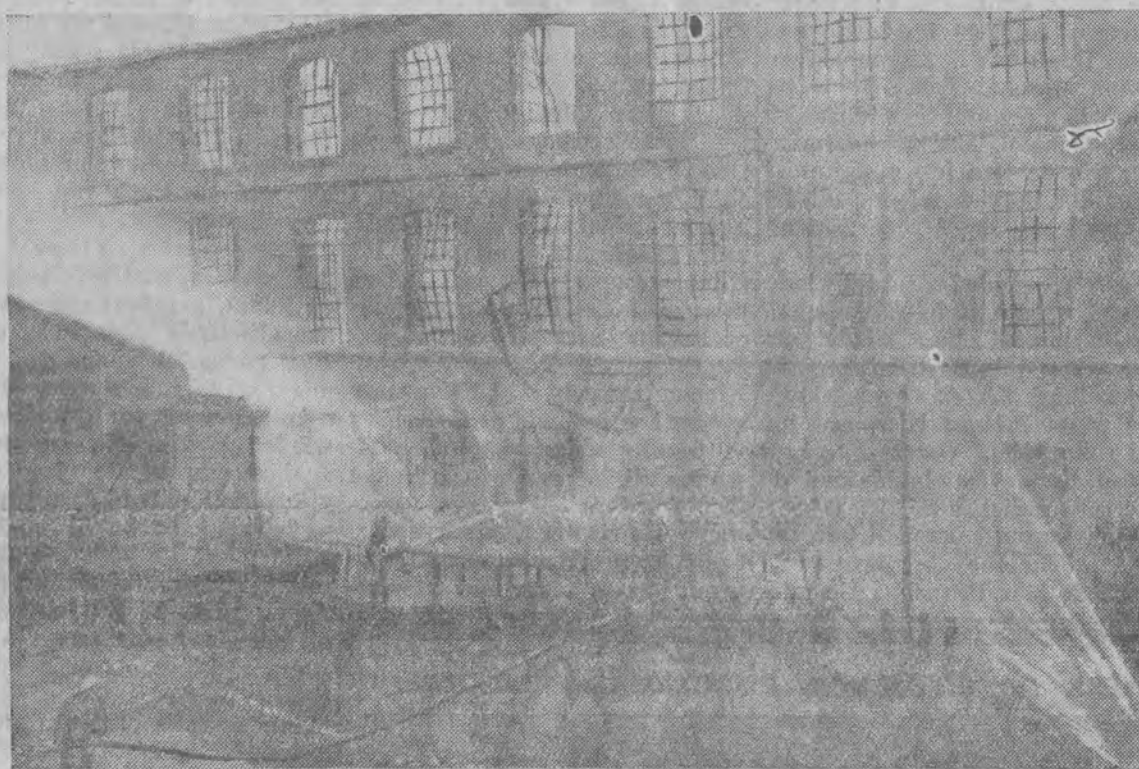
Auto nasze kieruje się śladem wozów strażackich. Wjeżdżamy w ulicę 11 Listopada. Dopiero za skrzyżowaniem w ulicę Cmentarną dojrzeć można miejsce, gdzie wybuchł pożar.

Iskra w „wilku“

Pali się budynek fabryczny na posesji przy ul. 11 Listopada 98/100. W budynku tym mieści się

PRZEDZALNIA I SZARPARNIA firmy S. A. i M. Szejnrok, dzierżawiona przez przemysłowca **Wolfa Frenkla**.

Na parterze znajdował się oddział szarpaczy, na I i II piętrze ustawione były selfaktory. Pożar powstał na parterze. Wskutek zatarcia łożyska „wilka“ przy t. zw. gale - napędzie powstała iskra, od której zajęła się bawelna indyjska, zgromadzona na maszynach, oraz drewniane części maszyn. W pierwszej chwili majster Aleksy Hencel usiło-



Motopompy pracują pełną parą. Strumienie wody w walce z rozszalałym żywiołem.

wał ugasić płomień przy pomocy fabrycznych hydrantów. Gdy jednak **OGIEN ROZPRZESTRZENAŁ SIĘ**

ze znaczną szybkością i obejmował coraz to nowe maszyny i partje surowca, wezwano straż ogiową.

Robotnicy w niebezpieczeństwie

Zanim straż przybyła na miejsce, cała sala parterowa, a nie-

długo później cały budynek, stały w morzu płomieni. Ogień zaskoczył pracujących na salach robotników. Część z nich zdołała zbiec po schodach i uratowała się, inni, którym płomień przecięły drogę, uciekli na drugie piętro w miejsca, dokąd jeszcze **PŁOMIENIE NIE DOTARŁY**. Stąd próbowano wydostać się różnymi drogami. Jedni uciekali na dach, skąd zeskakiwali bądź na sąsiadujący z budynkiem ogródek, bądź na bele przedy, wyłożone przez przeznaczone robotników na podwórzu. Oczywiście nie obyło się bez wypadków. Kilku robotników odniosło lekkie obrażenia ciała, przeważnie naskutek zwichnięcia kończyn.

Uwięzieni w płonącej sali

Inna grupa osaczonych wśród płomieni szukała ratunku w drzwiach, prowadzących na schody pożarowe. Były one jednak niedostępne, gdyż ogień dotarł i tu.

Wśród 9 ludzi, którzy zostali **UWIEZIENI NA DRUGIM PIĘTRZE**, zapanowała nieopisana panika. Rzucono się do okien. Jedno z

Dokończenie na stronie 3-ej

Stryków w płomieniach!

Dwa domy spłonęły doszczętnie. -- 20 rodzin bez dachu nad głową

Wczoraj około godziny 5 po południu do Łodzi nadeszła alarmująca wiadomość o wybuchu groźnego w skutkach pożaru w Strykowie.

Pierwsze meldunki brzmiały niepokojąco: **płoną domy w śródmieściu, komunikacja telefoniczna zerwana, pożar rozprzestrzenia się z dużą szybkością i zagraża coraz to nowym obiektom!**

Komenda łódzkiej straży natychmiast zmobilizowała pogotowie i w pięć minut po alarmie do Strykowa wyjechały dwie motopompy, dwa plutony w sile 22 ludzi z komendantem inż. Kowalczykiem i naczelnikami Potzem i Komorowskim na czele.

W ślad za strażą ruszyło także auto redakcyjne.

W 25 minut po alarmie straż łódzka przybyła do Strykowa. Już zdawało się, że oceniono rozmiary pożaru. Ażkolwiek miasto jest dość nisko położone kłęby dymu i języki ognia widać było z odległości 2 kilome-

Na szosie ożywiony ruch i gorączkowa bieganina. Płoną domy na ulicy Kościuszki, najbliższej położonej przy szosie łódzkiej.

Straż łódzka powitana została przez mieszkańców Strykowa westchnieniem ulgi. Gęsto zabudowana uliczka była istotnie w niebezpieczeństwie, z rozmiarów którego jedni nie zdawali sobie wogóle sprawy, inni przejawiali je stwarzając atmosferę paniki.

Przez gęsty szpaler ludzi przepychamy się do pierwszego z brzegu budynku. Jeden rzut oka wystarczy, że niema tu już nic do roboty. Płomień doszczętnie przetrawił drewniane wiązania dachu, ogień hula we wszystkich pokojach. Za chwilę z łoskotem spada na podłogę strop, wyrzucając snopy iskier

Każdej spadającej belce towa-

rzywszy lament i płacz lokatorów, pozbawionych dachu nad głową.

Dowiadujemy się szczegółów wybuchu pożaru.

Powstał on kilkanaście minut po 3-ej w zabudowaniach nr. 27 i 27-a. Nagle z drewnianego, pokrytego papą, dachu strzelił płomień. Stało się to tak niespodziewanie, że mieszkańcy nie zdążyli wynieść mebli, wyrzucając bardziej wartościowe przedmioty przez okna na ulicę.

Ogień, podsycany wiatrem, w mgnieniu oka objął cały dach, przepalając go doszczętnie. Zanim miejscowy oddział straży przybył na miejsce, niszczycielski żywioł hulał wewnątrz zabudowania.

Szczupłe środki techniczne i brak wykwalifikowanych ludzi, oraz mało skuteczna, acz ofiar-na, pomoc mieszkańców sąsied-

nich domów spowodowały, że **płomień przeniosł się na sąsiedni dom, opatrzony numerem 25**. I tu ogień szybko poczynił spustoszenia, chociaż w międzyczasie przybyła straż z Głowna, z Osin i wreszcie ze Zgierza.

Ażkolwiek straż łódzka przybyła w momencie, gdy pożar był już zlokalizowany, cenne wskazówki doświadczonych oficerów pozwoliły zlikwidować akcję w tempie przyspieszonym. Wystarczyło kilka energicznych rozkazów inż. Kowalczyka, aby niezdarna dotąd akcja stała się planową i skuteczną.

Po godzinie mogliśmy sami ustalić skutki pożaru. **Spłonęły doszczętnie dwa budynki mieszkalne, zajmowane łącznie przez 16 rodzin**. Dwa sąsiednie budynki położone za i obok zniszczonych, zostały częściowo zdewastowane przez ogień i wodę. W sumie

więc można mówić o **zniszczeniu przeszło 20 mieszkań i pozbawieniu tyluż rodzin dachu nad głową**. —

Evakuowane z zagrożonych budynków rodziny wraz z dobytkiem i żywym inwentarzem schroniły się częściowo w mieszkaniach sąsiadów, częściowo **rozlokowały się pod gołym niebem na rynku**.

Poszkodowani rekrutują się z biedoty małomiasteczkowej i aczkolwiek ogólna suma strat nie musi być wielka, dla tych ludzi, **stanowiła ona cały majątek**.

Mieszkańcy spalonych domów stracili dach nad głową, **około 100 osób spędzi noc pod gołym niebem**.

Nie obyło się również bez wypadków przy akcji ratowniczej. Strażak - ochotnik, Różycki, ze wsi Lubowice, pow. brzezińskiego, został uderzony prądownicą tak nieszczęśliwie, iż **stracił oko**.

Właścicielami zniszczonych domów byli: młynarz Krider, kupiec Katz, oraz handlarze: Grinberg i Goldberg.

Głowno w morzu ognia (Szczegóły na str. 5-ej)

Czy istnieje rzeczywista neutralność?

Nie należy pozwalać wprowadzać się w błąd przy pomocy pięknych słów i uroczystych deklaracji w sprawie niezbitych, twardych faktów. Podobnie, jak mało było możliwe przeprowadzenie choćby tylko w przybliżeniu sankcji podczas wojny włosko-abisyńskiej, aczkolwiek przeszło 50 państw oświadczyło w Genewie swą gotowość w tym kierunku, w równie małym stopniu udało się obecnie zachować CAŁKOWITĄ NEUTRALNOŚĆ W KONFLIKCIE HISPANSKIM.

Istnieją mianowicie dwie formy neutralności. Państwo może coppersa ze swej strony odmówić swej pomocy w postaci dostawy dóbr państwowych bądź powstańcom, bądź rządowi hiszpańskiemu. Ale władza państwa kończą się tam, gdzie ZACZYNA SIĘ WŁADZA SFERY PRYWATNEJ: innymi słowy, angielski, francuski, czy belgijski rząd może wprawdzie przeprowadzić, aby upaństwowione lub kontrolowane przez państwo zakłady na razie nie dokonywały żadnych dostaw broni do Hiszpanji, ale przemysł prywatny ze swej strony w dalszym ciągu może czynić jakie chce ułatwienia prywatnym nabywcom, zupełnie obojętnie skąd oni pochodzą. W Anglii naprzykład nie można nikomu zakazać — i europejska konwencja neutralności również nie mogłaby w tej dziedzinie absolutnie nie zmienić — aby SPRZEDAŁ PRYWATNEJ OSOBIE TYLKO SAMOLOTÓW DO JEGO „PRYWATNEGO UŻYTKU”, ile tylko zażąda i zdola zapłacić.

Jednym z najważniejszych czynników naprzykład do prowadzenia wojny czy rewolucji, jest, jak wiadomo, w dzisiejszych czasach benzyna. BENZYNA NIE JEST JEDNAK UPANSTWOWIONA; wszystkie wielkie przedsiębiorstwa naftowe na świecie są przedsiębiorstwami czysto prywatnymi, sprzedającymi swój towar każdemu klientowi, który może zapłacić. W hiszpańskiej wojnie domowej sprawy wyglądają również w ten sposób, że najprawdopodobniej OSTATECZNE ZWYCIĘSTWO ODNIESIE TA PARTJA, KTÓRA BĘDZIE ROZPORZĄDZAĆ WIĘKSZYM ZAPASEM BENZYNY. Bowiem cóż pomoże największa liczba samolotów, wozów ciężarowych, pancerników i tanków, jeśli zabraknie surowca napędowego dla motorów?

Głównym dostawcą hiszpańskimi tak ważnej benzyny jest od dziesięciu lat Standard Oil Company w New Jersey, Stany Zjednoczone. Podczas gdy dyplomaci w Paryżu, Londynie, Brukseli, Berlinie i Rzymie debatują nad tem, jak ma wyglądać klauzula neutralności, hiszpańskie filje Standard Oil SPRZEDAJĄ SWĄ BENZYNE KAŻDEMU, KTO SIĘ ZGŁASZA I MA PIENIĄDZE. I podczas gdy rządy uroczyste oświadczenia, że nie będą po pierały żadnej ze stron, we wszystkich większych fabrykach samolotów i samochodów zjawiają się pelni godności panowie, którzy zamawiają na swój prywatny użytek po pół czy po tuzinie aparatów na raz i WYNAJMUJĄ SOBIE JEDNO-CZESNIE DO NICH PILOTÓW CZY SZOFERÓW.

I czyż może jakieś państwo coś przeciwko temu przedsięwziąć, jeśli w granicach jego władzy ludzie prywatni czy prywatne organizacje i związki urządzają między swymi członkami zbiórki pieniędzy, a następnie wysyłają te pieniądze dokądś zagranicę? Niema żadnych środków prawnych, aby temu zapobiec, ani też sposobów wywarcia presji, któreby zakazały tego rodzaju dążenia.

Okazało się, że SANKCJE NIE SĄ NICZEM WIĘCEJ, JAK ABSTRAKCYJNEM POJĘCIEM.

ZE SŁOWEM NEUTRALNOŚĆ SPRAWA WYGLĄDA ZUPEŁNIE TAK SAMO. J. A.

Gen. Franco rozdaje kolonje

Zwycięstwo powstańców hiszpańskich oznacza poważne komplikacje europejskie

Ponad wszelką wątpliwość stwierdzona została oferta generała Franco odstąpienia Marokka hiszpańskiego jako odszkodowania za finansową i wojskową pomoc jakiegokolwiek obcemu mocarstwu, przyczem spotkała się ona nietylko z jaknajostrejszym obrzuceniem samej Hiszpanji, aż do najbardziej prawicowego skrzydła, ale i poza Hiszpanją wywołała zrozumiałe zaniepokojenie — w pierwszym rzędzie wśród pozostałych państw śródziemnomorskich.

Ze źródeł wiarygodnych zapewniają jednak, że ponadto istnieje jeszcze inna podobna klauzula w umowie pożyczkowej, zawartej między hiszpańskim rządem powstańczym i pewnym północnym mocarstwem, przyczem z obu stron pertraktacje prowadzone były nie przez dyplomatów: jednego oficera rezerwy i osławionego już finansistę hiszpańskiego Juana Marcha. Tylko, że w tej umowie nie mówi się o Marokku hiszpańskiem, lecz o odstąpieniu Rio de Oro lub conajmniej bazy dla floty w tej posiadłości hiszpańskiej w Afryce zachodniej.

Aby zrozumieć treść tej wiadomości, należy sobie uświadomić, że Hiszpanja sama nigdy nie przywiązywała zbyt wielkiej wagi do tej kolonji. Rio de Oro znajduje się w posiadaniu Hiszpanji już od roku 1400. Ówczesny król wysp Kanaryjskich, Manuel de Herrera nabył je na mocy transakcji kupna i urządził tam nawet umocnione osiedle Santa Cruz de Mar Pequena. Ale mia-

sto to już oddawna nie istnieje, a ruiny jego pokryte są wiecznymi piaskami Sahary. Hiszpanie później wogóle nie interesowali się tą kolonją, ponieważ nie można było stamtąd nic przywieźć. W r. 1860 sultan Marokka Mulay Hassan chciał prosić o zasiedlenie Rio de Oro, uzasadniając swój czyn tem, że Hiszpanie „stracili swe prawa wskutek ich niewykonywania”. Ale Hiszpanja zaprotestowała i zagroziła wojną. Założone zostało „towarzystwo kolonjalne dla Afryki hiszpańskiej”, w r. 1884 zbudowano twierdzę Villa Cisneros, a na przylądku Juby założono osiedle handlowe, poczem w r. 1918 wybudowali hiszpanie wieś na wybrzeżu La Aguera, jako rezydencję dla „gubernatora Sahary” z garnizonem, składającym się z jednego działka, 4 karabinów maszynowych i 84 ludzi. Jednakże wpływy hiszpańskie w dalszym ciągu obejmowały jedynie pas nadmorski szerokości kilku kilometrów.

Mieszkające w głębi Rio de Oro zupełnie niezależne ludy górskie Regueibat, Ouled Delim i Tekna poddały się w roku 1912 marokańskiemu sultanowi El Hiba, wrogowi Francji, który mianował dotychczasowych naczelników szczepów swymi gubernatorami. Podczas wojny Niemcy zawarły z El Hiba tajny sojusz i w połowie października 1916 roku niemiecka łódź podwodna „U 20” przywiozła konsula Pröbstlera, kapitana tureckiego Hairy Beya, kilku znających język instruktorów wojskowych i masę karabinów i amun-

cji z Helgolandu do Assakry w Rio de Oro. Ponieważ jednak przed Assakrą krążyły okręty francuskie, łódź podwodna wyładowała u ujścia rzeki Draa, a stamtąd drogą lądową skomunikowano się z El Hiba. Jednakże ten był mocno niezadowolony, ponieważ spodziewał się więcej karabinów, a poza tem oświadczył, że uderzy dopiero wówczas gdy otrzyma armaty. Wobec tego łódź podwodna wróciła, nie załatwiwszy sprawy, armaty nie zostały dostarczone, El Hiba nie uderzył, a również nie się nie zrobiło z upragnionej przez Niemcy bazy morskiej dla floty. Wkrótce potem zmarł El Hiba, a miejsce jego zajął syn Merebbi Rebbo.

Merebbi Rebbo panował jednakże tylko w południowym Marokku, a nie w Rio de Oro. Na pokładzie łodzi podwodnej „U 20” znajdował się m. in. oficer niemieckiej służby szpiegowskiej, zapisany na liście okrętowej jako „Maat Wilhelm Dawid”, który jednak w rzeczywistości był oficerem ułanów i nazywał się Eryk von Sassen. Ten Sassen, urodzony bawarczyk, pozostał u El Hiba, szkolił jego wojska, następnie przeszedł na Islam, przybrał sobie nazwisko „El Hadi Aleman”, ożenił się z córką El Hiba i stał się w międzyczasie słynnym błękitnym sultanem, nieograniczonym władcą Mauretanji, u którego znalazł schronienie jego szwagier Merebbi Rebbo, gdy uciekł przed francuzami.

Na początku kwietnia 1934 r. miała miejsce tajemnicza afera Arksis-Aksa. W Zurychu założone zostało towarzystwo Arksis-Aksa, w którego radzie nadzorczej, oprócz znanego już z afery Mannesmanna tajnego agenta Achmeda Schäfera i dwóch me-

zów zaufania wielkich przemysłowców niemieckich Thyssena i Röchlinga (dr. Borhardt i Fryc Düscher-Corry), zasiadał hrabia bawarski Erlenbach, który również przeszedł na Islam i zwie się dziś „Sidi Omar” i jest z ramienia „El Hadi Alemana” zarządcą okręgu Tasenack. Wszyscy jeszcze niewątpliwie pamiętają o próbie tego towarzystwa przeszumgłowania przy pomocy dwóch okrętów niemieckich przez Rotterdam i Las Palmas broni do Rio de Oro i południowego Marokka dla powstańców, walczących z francuską armją południowo-marokańską generała Hue. Próba ta została udaremniiona przez francuską straż przybrzeżną.

Z tego wszystkiego widać, że gospodarczo absolutnie bezwartościowy pas piaszczysty Rio de Oro pod względem wojskowym może mieć duże znaczenie. Mocarstwo morskie, któreby wzięło w posiadanie Rio de Oro i rozbu dowoło jego porty na nowoczesne punkty oparcia dla floty, mogłoby stąd w rzeczywistości opuszczać całą część środkową wschodniego Atlantyku, a przedewszystkiem zablokować bez trudu ogromnie ważną drogę Gibraltaru. To też zmiana przy należności Rio de Oro w kierunku cytowanych przez nas na początku możliwości, musiałaby naruszyć z trudem utrzymywaną równowagę europejską, jest więc też nie do pomyślenia, aby pozostałe mocarstwa morskie — przedewszystkiem Francja i Anglja — mogły przyjąć ten fakt bez zastrzeżeń do wiadomości.

W wypadku całkowitego czy częściowego zwycięstwa powstańców hiszpańskich z zagadnienia tego mogłyby się rozwinąć bardzo poważne komplikacje europejskie.

Atak na stromych zboczach Guadarramy



Patrol milicji ludowej wdziera się chylkiem na obsadzone przez powstańców wzgórze

CAPITOL Dziś!

Małżeństwo na bezdrożach

Artydzielo Franka Borzage'a

W rolach gł.: Kay Francis, George Brent

BALKON 54 gr. I miejsce 1⁰⁹ II miejsce 85 gr.

„ADIEU”

Piękna powieść Urszuli Parrott — na ekranie.

Najlepsza kreacja MARGARET SULLAVNA

KINO

EUROPA

Początek 4. 6. 8. 10

Dziś
PREMJERA!

WIELKI FILM SPOŁECZNY

który poruszył sumienie całej
ludzkości!

AMERYKAŃSKA
ODPOWIEDŹ
SOWIECKIM
„BEZDOMNYM”



SERCA ZE STALI

Ret.
ARCHIE MAYO

Rewelacyjna obsada:
JAMES CAGNEY — MADGE EVANS
Arthur Byron

Tragedja i bunt młodych serc, oddanych
na pastwę nieludzkich oprawców.

Ceny miejsc
na wszystkie seanse
od **80 gr.**

KATASTROFALNY POŻAR FABRYKI

(Dokończenie)

nich, wychodzące na ogród, posiadało nisko położony lufcik. — Przez ten właśnie otwór próbowano w popłochu wydostać się nazewnątrz. Było to jednak połączone z ryzykiem skoku z wysokości dwóch pięter.

Rozpaczliwy ratunek

Przy oknie rozgrywały się dramatyczne sceny. Pierwszy robotnik już poparzony **ZDECYDOWAŁ SIĘ NA SKOK.** Wydostał się przez wąski otwór i runął w dół. Za nim skoczyło jeszcze trzech. Wszyscy doznali ciężkich obrażeń. Najgroźniej przedstawiał się stan czwartego z kolei, który zeskoczył tak nieszcześnie, że **nadział się na sztachety parkanu,** doznając bardzo ciężkich obrażeń, w następstwie których stracił nawet oko.

Widząc te straszne skutki skoku, pozostali na górze robotnicy nie mieli odwagi ryzykować i w ten sposób się ratować. Chociaż wydostali się już nazewnątrz i trzymali się rękoma krat, nie skakali,

CZEKAJĄC NA RATUNEK STRAŻY.

Istotnie zaraz po przybyciu drabin, zostali uratowani.

Ogień szaleje

Tymczasem wewnątrz budynku szalał ogień. Cały budynek wyglądał jak pochodnia. Panował nieznośny, tropikalny żar. W promieniu 30 metrów trudno stać w miejscu. Ogień rozprzestrzenił się coraz gwałtowniej.

Gdy straż przybyła na miejsce, wiadomo już było, że głównego budynku fabrycznego **NIE UDA SIĘ JUŻ URATOWAĆ.**

Cały wysłtek skierowano więc na zlokalizowanie ognia i zabezpieczenie sąsiednich obiektów. Akcja podzielona została na kilka etapów. Pierwszym z nich było tłumienie ognia w przedalni i szarpani, drugim zabezpieczenie składu chemikali Emila Wajnerta, przy ul. 11 Listopada 96, którego dach zaczął się już palić, oraz domu Wajnerta, który bezpośrednio przylegał do płonącej fabryki. W niebezpieczeństwie znajdowały się pozatem

MAGAZYN WOJSKOWE, przy Al. I Maja i ul. Leszno, fabryka przemysłowca Millego (Leszno 3/5). Przybyłe jako pierwsze dwa oddziały straży I i II okazały się niewystarczające. Komendant Kowalczyk oraz nac. Kos, kierujący akcją, zaalarmowali więc III, a następnie X, V i oddział fabryczny Buhlego. Wodę czerpano ze zbiorników fabryki Poznańskiego, przy ul. Ogrodowej.

Apel robotników

Akcję prowadzono jednocześnie z trzech stron. Wewnątrz budynku nie można było działać, ograniczono się więc do akcji od strony podwórza, oraz z maszynowni i kotłowni, obok fabryki. W międzyczasie wśród zgromadzonych na dziedzińcu ocalałych robotników poczęto **przebąkiwać, że**

KTOŚ POZOSTAŁ JESZCZE W FABRYCE.

Aby sprawę tę wyświecić zarządono przeszukanie fabryki. Strażacy z narażeniem życia, uzbrojeni w aparaty tlenowe, do stali się na najbardziej zagrożone pozycje. Nikogo nie znaleziono. Nie uspokoiło to jednak robotników, wobec czego zarządzono apel na podwórzu i dopiero, gdy okazało się, że wszyscy są — nastrój uległ odprężeniu

Równocześnie ze strażą pracowały funkcjonariusze pogotowia Czerwonego Krzyża. Zorga nizowano

PROWIZORYCZNY AMBULANS

w kantorze fabryki, dokąd kierowano rannych, poparzonych i okaleczonych. Ciężko rannych po udzieleniu pierwszej pomocy, kierowano zaraz do szpitala im. prez. Mościckiego.

Stropy się wala

W pewnej chwili rozległ się potężny huk. Zawaliły się drewniane więzania dachu, oraz wszystkie stropy, tworząc na dnie budynku rumowisko rozpalonego żelastwa.

PIEKIELNY ŻAR

powykrecał w spirale żelazne schody pożarowe (widoczne na naszym zdjęciu).

Dwa strażacy V oddziału zapadli się wraz z dachem **dobudówki, odnosząc lekkie rany.** Wyratowali ich koledzy w maskach gazowych. Dwa psy, **przy mocowane na łańcuchu przy budynku spaliły się żywcem.**

Około godziny 12.30, po niezwykle ciężkich i ofiarnych wysiłkach, straż opanowała całkowicie sytuację i zajęła się dogaszaniem zgliszcz.

FABRYKA POSZŁA Z DYMEM, powodując kolosalne straty.

Według opinii straży, był to jeden z najpoważniejszych po-

żarów w ostatnich kilku latach. Od pamiętnego pożaru w fabryce tow. akc. M. A. Wiznera na ul. Południowej, w czasie którego rannych zostało kilkunastu robotników, nie było jeszcze w Łodzi tak niebezpiecznego wypadku.

Pastwą wczorajszego pożaru padł cały dwupiętrowy budynek wraz z maszynami i surowcami. Straty, według prowizorycznych obliczeń, przekraczają **ĆWIERĆ MILJONA ZŁOTYCH.**

Jak ubezpieczono fabrykę

Mury i maszyny były, jak już zaznaczyliśmy własnością małż. Szajnrok. Przedzalnę i szarpanię dzierżał przemysłowiec W. Frenkel. Fabryka prosperowała dobrze i czynna była na dwie zmiany, zatrudniając **ponad 100 robotników.**

Mury i maszyny ubezpieczone były w towarzystwach ubezpieczeniowych „Polonia” i „Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń” na sumę blisko 100.000 złotych. Towary, znajdujące się na składach, ubezpieczone były przez p. Frenkela w sześciu towarzystwach ubezpieczeniowych na łączną sumę 120.000 zł., a mianowicie w towarzystwach: „Piaś”, „Powszechny zakład ubezpieczeń wzajemnych”, „Generali”, „Przezorność”, „Kra-kowskie tow. ubezpieczeń” i

„Orzeł”.

Pozatem p. Frenkel **UBEZPIECZYŁ 90 ROBOTNIKÓW OD WYPADKÓW** w towarzystwie „Florentino”.

Ranni. — Trzy zgony

Nazwiska ciężko rannych wskutek poparzeń, złamania kończyn, żeber są następujące: Jan Bryszewski (Helena 12), Józef Pisarek (Sikawska 4), Antoni Szczepaniak (Chłodna 8), Wiktor Sądowski (Piaszkowa 83), Stanisław Miernikowski (11-go Listopada 18), Tomasz Pawełczyk, Jan Lecki i Zygmunt Krawczyński.

Łżej ranni zostali m. in. następujący robotnicy: Jadwiga Krieg, Irena Bieganowska, Jakub Lampart, Franciszek Her-te, Jerzy Biegański i Franciszek Nowak.

Z pośród ciężko rannych, przewiezionych do szpitala im. Prezydenta Mościckiego **O GODZINIE 6-ej PO POŁUDNIU ZMARŁ** wskutek odniesionych ran robotnik

JÓZEF PISAREK.

o godz. 9 wieczorem

ZMARŁ

jeszcze

JAN LECKI I ZYGMUNT KRAWCZYŃSKI.

Stan pozostałych rannych jest ciężki, a stan Bryszewskiego beznadziejny.

Należy zaznaczyć, że na miejsce pożaru przybyli przedstawiciele władz z starostą grodzkim dr. Wroną i komendantem policji na m. Łódź, insp. Elssesser-Niedzielskim na czele.

Niezwłocznie po ugaszeniu ognia na miejsce przybyła komisja śledcza, celem zbadania przyczyn wybuchu pożaru, który pociągnął za sobą tak katastrofalne następstwa.

W końcu dodać należy, że po ugaszeniu ognia strażacy pod kierownictwem naczelnika Kos sa przystąpili do obalenia żelaznego komina fabrycznego, co też zostało przeprowadzone bez żadnego wypadku.

Pożar w fabryce

firmy Rozen i Wiślicki

Około godziny 8 wieczorem zaalarmowano straż do drugiego pożaru fabrycznego, który wybuchł przy ulicy Kilińskie-go 202 w szarpani firmy Rozen i Wiślicki. Na miejsce wyjechały dwa oddziały straży, mianowicie II i IV, które przystąpiły do akcji ratunkowej.

Pożar ugaszono po kilkunastu minutach. Straty są niewielkie.

Ogień powstał od iskry w szarpaczu, która zajęła surowiec, znajdujący się na maszynie.

Ponura twórczość gen. Józefa Hallera

Na marginesie skonfiskowanego „Rozkazu” generalskiego

Gen. Józef Haller wydał 8 dnia 15 sierpnia „Rozkaz do hallerczyków”, który opublikowany w niektórych pismach endeckich, został przez władze skonfiskowany. Na temat tego niezwykłego rozkazu wczorajszego „Gazeta Polska” zamieściła pod powyższym tytułem ostry atak na gen. J. Hallera, z którego cytujemy poniższe ustępy. (RED.)

„Nie możemy niestety, przejść nad nią (odezwą) do porządku dziennego, ani zbagatelizować jej tak, jak niektóre inne wystąpienia p. gen. J. Hallera.

Nie dlatego bynajmniej, że jego „rozkaz” rozpoczyna się od fałszu historycznego, polegającego na przypisaniu przez generała **sobie** decydującego zwycięstwa w roku 1920, przy czym wodzowi naczelnemu **pozostawił on** laskawie rolę **pomocniczą**, „pogłębiając” jego zwycięstwo. Jest to fałsz zbyt naiwny i zbyt beznadziejny, aby warto było poważnie nim się zajmować.

I nie dlatego, że bezpośrednio po tem wyrokowaniu przeciw VIII przykazaniu gen. J. Haller wzywa z namaszczeniem imienia Pańskiego i — przystrojąc swą głowę w nienależne laury, namaszcza ją jeszcze krzyżem **proroka Bożego**, dając i temu pomazaniu **uzasadnienie historyczne.** Ten panaha-llerowy obyczaj chadzania pod ręką z Panem Bogiem jest już rzeczą notoryczną. Jest charakterystyczny dla wszystkich jego

wystąpień, nawet zgoła rozbieżnych z zasadami miłości bliźniego i pokory chrześcijańskiej. Dzięki jednak brakowi dostatecznej precyzji w enuncjacjach gen. J. Hallera, trudno jest ściśle ustalić, czy przypisuje **on sobie** szczególną rolę w działaniach **Pana Boga**, czy też **Panu Bogu w swoich.**

Nie dlatego wreszcie zabieramy głos, aby warta tego była środkowa i najobszerniejsza część odezwy, w której autor powtarza swojemi słowami **szablone artykuły prowincjonalnej prasy endeckiej.** Znamy, z nadto dobrze znamy te słowa i tę melodię; oklepamy refren, za wierający w sobie wzywaniu do **Jedności narodowej z jednoczesnym zaciekleńm i podbiehtowaniem jednej części narodu przeciwko drugiej; wzywaniu do walki wewnętrznej o władzę, dziwnie połączone z troską o bezpieczeństwo zewnętrzne.**

Na tę całą gmatwaninę, na końcu której p. gen. Haller raz jeszcze użył imienia **Pana Boga** swego nadaremno, Krzyżem

Świętym się podpisując — machnęliśmy ręką. Nie tyle to bowiem groźne, ile wręcz niesmaczne.

Ale nad jedną rzeczą nie możemy przejść do porządku dziennego: nad szerzeniem w publikacji, zatytułowanej: „Żołnierze”, a podpisanej nazwiskiem **generalskim — defetyzmu i paniki.** Żalotne biadolenie nad rzekomą bezbronnością Polski, nad szczególnym jej zagrożeniem, cięższym jakoby w chwili obecnej niż przed sześćsnastu laty, gdy armje wrogie dotarły nad Wisłę; alarmiczne wołanie urbi et orbi o niebezpieczeństwie grożącym Polsce z powodu niedostatecznego uzbrojenia — **nie jest to strawa duchowa, którą podawać winien generał zwracający się do żołnierzy.**

P. gen. J. Haller, chociaż spoczywa na emeryturze, wie dobrze, że pomniejszenie wartości swoich sił i przesadzanie niebezpieczeństwa — jest **działaniem niedopuszczalnym i szkodliwym;** obniża bowiem morale sił własnych, podnosząc je u wroga i rozzuchwalaając go. — To p. generał wiedzieć musi, a gdyby nawet nie wiedział, to uczyć go dziś zapóźno. Natomiast **powoływanie się w tych defetyzycznych wywodach na autorytet generalnego inspektora armji i przypisywanie mu współudziału w „twórczości ponurej”** generała J. Hallera jest **niedopuszczalnym nadużyciem i nieodpowiedzialną swawolą języka.**

Wszystkie wystąpienia gen. E. Śmigłego - Rydza nacechowane są **męską siłą i stanowczością, świadomością** naszych dobrych praw i pełną, zdecydowaną gotowością ich obrony w każdej chwili, w każdym warunkach i przeciw każdej sile napastniczej. Każde jego słowo

— nawet gdy przestrogi w sobie zawiera — **krzepi, a nie osłabia, zmierza ku łączeniu — nie rozdzienieniu.**

Niechaj sobie gen. J. Haller sprawuje jak chce swoje urojone wodzostwo nad swojemi urojonymi zastępami; niech je w zakamarkach konspiracji karmi **strawą godną starych** hab i drugorzędnych agitatorów partyjnych. Zaprzeczamy mu jednak **prawa publicznego szerzenia defetyzmu, a przede wszystkim mieszania do tej roboty imion wodzów rzeczywistych, za obronę Rzeczypospolitej istotnie odpowiedzialnych.**

Pofanieją kary doraźne!

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Min. spraw wewnętrznych powzięło zamiar znowelizowania art. 8 prawa o wykroczeniach, określających najniższą karę wymierzoną doraźnie na podsta-wie mandatu karnego na 1 zł.

Przypuszczalnie granica ta będzie obniżona do pół złotego.

W związku z tem zostaną również obniżone i inne kary doraźne wymierzone obecnie

Nowi kuratorzy

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister oświecenia podpisał nominację nowych kuratorów. Zgodnie z zapowiedzią kuratorom krakowskim został p. Józef Stypiński, dotychczasowy naczelnik wydziału szkół wyższych, a kuratorem wileńskim — dotychczasowy kurator krakowski Godecki.

Sprawcy zająć w Toruniu

skazani na więzienie i areszt

TORUŃ, 13. 8. (Pat). Wczoraj późnym wieczorem w sądzie okręgowym w Toruniu zapadł wyrok w procesie przeciwko Władysławowi Simonowi, Józefowi Fiałkowskiemu, Feliksowi Chojnackiemu i Franciszkowi Szybkowskiemu — o wygłoszenie na zebraniu bezrobotnych w dniu 13 maja b. r. podburzają-

cych przemówień, które przyczyniły się do znanych zająć w Toruniu

Mocą wyroku Władysław Simon został skazany na rok więzienia, Chojnacki na rok aresztu, Fiałkowski na 7 miesięcy więzienia i Szybkowski na 6 miesięcy aresztu. Trzem ostatnim oskarżonym sąd zawiesił wykonanie kary.

Polsko-francuskie braterstwo broni

Znamienne toasty na bankiecie wydanym przez gen. Rydza-Smigłego na cześć gen. Gamelin'a

Warszawski korespondent „Głosu Porannego” telefonuje:

W środę na bankiecie wydanym wieczorem przez generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza-Smigłego na cześć gen. Gamelin'a, gen. Smigły wygłosił toast w języku francuskim, w którym **PODKREŚLIŁ BRATERSTWO BRONI ARMII POLSKIEJ I ARMII FRANCUSKIEJ** i trwałość sojuszu polsko-francuskiego. Gen. Gamelin w odpowiedzi zwrócił uwagę na te same dwa momenty. Tekstu tych znamienitych toastów urzędowo nie ogłoszono.

W kołach politycznych zwraca uwagę, że jednocześnie z pobytem gen. Gamelin w Warszawie, sfery urzędowe podkreślają wizytę podsekretarza stanu Szembeka w Berlinie u kanclerza Hitlera, a także przemówienie ambasadora Lipskiego na posiedzeniu instytutu polsko-niemieckiego w Berlinie z okazji olimpiady.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych gen. Gamelin złożył na grobie Nieznanego Żołnierza wieńiec.

Aktowi temu nadano charakter uroczysty i manifestacyjny. W godzinach popołudniowych prezes ra-

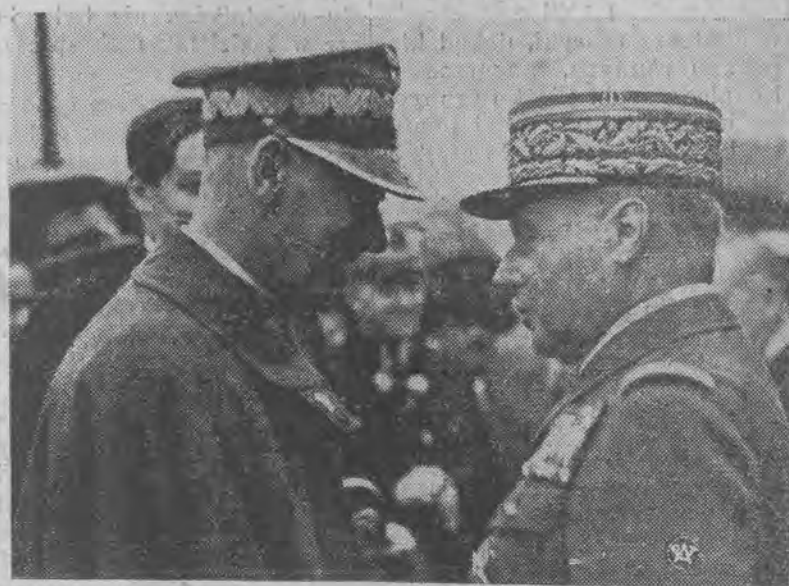
dy ministrów gen. Sławoj Składkowski, minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, minister spr. zagr. J. Beck i szef sztabu głównego gen. Stachiewicz rewizytowali szefa francuskiego sztabu generalnego i wiceprzewodniczącego najwyższej rady wojennej gen. Gamelin.

W godzinach popołudniowych minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki podejmował gen. Gamelin śniadaniem, w którym oprócz wojskowych, wzięli również udział minister spr. zagr. J. Beck i ambasador Francji, p. Noel.

Wieczorem ambasador Francji Noel wydał na cześć gen. Gamelin obiad, po którym w salonach ambasady francuskiej odbył się raut.

Z raniienia wojskowości został delegowany do hoku generała na cały czas pobytu w Polsce mjr. Akseutowicz.

Coś więcej niż kurtuazja
GDANSK, 13. 8. (Pat). Narodowo-socjalistyczny „Danzige Vor-



Generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Smigły w rozmowie z gen. Gamelin'em.

posten” stwierdza, że wizyta gen. Gamelin w Polsce jest czymś więcej, niż wizytą kurtuazyjną. Byłoby

też rzeczą niewłaściwą uważać ją jako czczą demonstrację. Dla polityki niemieckiej wizyta gen. Game-

lin w żadnym razie nie może być powodem do zaniepokojenia. Zdaniem Neineca właściwa polityka pokojowa opierać się powinna na paktach dwustronnych. Jeżeli Polska i Francja podkreślają wzajemnie swe przyjazne dążenia, to odpowiada to w zupełności współpracy polsko-niemieckiej w dziedzinie polityki europejskiej.

„Zjawisko stałe”

BERLIN, 13. 8. (Pat). Prasa niemiecka w dalszym ciągu komentuje wizytę gen. Gamelin w Polsce. W komentarzach prasy niemieckiej wybijają się na pierwszy plan podkreślenia, że wizyta ta nie oznacza zmiany polityki niemieckiej.

Cytując streszczenie artykułów prasy polskiej, dzienniki niemieckie podkreślają za dziennikami polskimi, że „kontakt między sztabami armii polskiej i francuskiej jest zjawiskiem stałym i nie może tu być mowy o zmianie zasadniczych linii politycznych”.

Stronnicтво Ludowe zaprzecza jakoby odezwa podpisana rzekomo przez Witosa była wydana przez władze S. L.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sekretariat naczelny Stronnicтва Ludowego ogłasza co następuje:

„Dzięki uprzejmości „Gazety Polskiej” otrzymaliśmy egzemplarz słoneż odezwy, o której pisała „Gazeta Polska” z 11 sierpnia pod tytułem „Czerwona ode-

zwa”. O odezwie tej mówił też sen. Róg w swoim wywiadzie. — Stwierdzamy, że:

1. Odezwa nie była ani drukowana ani kolportowana przez

władze Stronnicтва Ludowego, 2. Odezwa zawiera pod adresem sanacyjnego systemu rządzenia takie same zarzuty, jakie spotyka się nieraz w prasie niezależnej, jakie nieraz podnosił p. Róg z trybuny sejmowej, kiedy był posem z ramienia Stronnicтва Ludowego. W odezwie nie ma żadnych momentów antypaństwowych ani naleciałości komunistycznych.

3. Zwracamy się do p. Witosa z zapytaniem, czy ma coś wspólnego z tą odezwą i oświadczenie jego na ten temat podamy do wiadomości, o ile cenzura na to pozwoli”.

Konfiskata „Zielonego Sztandaru”

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym uległ konfiskacie numer „Zielonego Sztandaru”, organu Stronnicтва Ludowego. Między innymi skonfiskowano ustęp z artykułu wstępnego p. t. „Święto czynu chłopskiego” i fotografię Witosa z podpisem „Prezes rządu obrony narodowej 1920 roku”.

Trupy i ranni w katastrofach samochodowych

BUENOS AIRES, 13. 8. (Pat). Dużo noszą z Sao Pablo (Brazylja), że podczas wyścigów samochodowych wydarzyła się katastrofa, która po ciągnęła za sobą szereg ofiar ludzkich.

Auto kierowane przez francuzką p. Hellen Nice, zderzyło się z porzucanym na skraju jezdni worem z prasowanym sianem. Samochód został odrzucony o kilkanaście metrów i spadł poza jezdnię na grupę widzów, 6 osób poniosło śmierć, 30 zostało rannych, m. in. kierowcy ni samochodu.

PRAGA, 13. 8. (Pat). Wczoraj wieczorem wydarzyła się w Rychalicach (półn. - wschod. Morawy) katastrofa samochodu ciężarowego. 11 osób zostało zabitych na miejscu, pozostali pasażerowie odnieśli ciężkie obrażenia.

Interesant przede wszystkim Nowy okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister spraw wewnętrznych wydał nowy okólnik do urzędów państwowych w sprawie przyjmowania interesantów.

W godzinach załatwiania petentów nie wolno zlecać urzędnikom żadnych zajęć, by nie powodować utrudnień w przyjmowaniu interesantów.

Pozatem minister zwrócił uwagę, by forma załatwiania interesantów była konkretna i by zgłaszającym się udzielano wyczerpujących wyjaśnień.

Nominacje w policji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Komendant główny policji gen. Zamorski podpisał nominację 8 oficerów wojsk polskich, którzy przeszli kurs przeszkolenia policyjnego, na kierownicze stanowiska w policji. Między innymi kierownikiem komendy powiatowej w Częstochowie mianowany został kpt. Janikowski.

Zielone i niebieskie Walka „koszul” w Egipcie

KAIR, 13 sierpnia. (PAT). — W Damanhur doszło do starcia pomiędzy młodzieżą faszystowską z organizacji „Niebieskich Koszul” a młodzieżą narodową „Zielonych Koszul”.

Jeden został zabity, a 8 rannych ciężko.

Naogół chmurno

Naogół chmurno z zanikającymi deszczami. Rano mgliście. Dość ciepło. Słabe wiatry przeważnie południowo-zachodnie. Na północnym wschodzie kraju lekka skłonność do burz.

15 czy 16 sierpnia?

Zarządzenia władz administracyjnych nie są uzgodnione

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przed dniem 15 sierpnia rozporządzenia i zarządzenia poszczególnych władz administracyjnych nie są dotychczas uzgodnione. A więc na przykład wojewodowie pomorski i lubelski nie pozwolili na urządzenie zjazdów wojewódzkich Stronnicтва Narodowego w dniu 15 sierpnia.

W odpowiedzi swojej wojewodowie powołali się na względy bezpieczeństwa publicznego. — Starosta w Radzyminie, gdzie przygotowują duże uroczystości

ludowcy, udzielił zezwolenia endekom na urządzenie oddzielnego obchodu.

Starostwo w Zamościu odmówiło zezwolenia na wspólną manifestację kilku powiatów Stronnicтва Ludowego w dniu 15 sierpnia, natomiast pozwoliło na powiatowy obchód ludowcom.

Jednocześnie zaproszono ludowców w Zamościu do udziału w święcie żołnierza.

W powiecie tarnowskim wsi rodzinnej Witosa Wierchosławicach pozwolono na obchód powiatowy, ale nie pozwolono

na zgromadzenie się manifestantów z trzech powiatów.

W Mińsku Mazowieckim starostwo zaproponowało ludowcom, żeby przelożyli swój obchód na 16 b. m. Po dłuższych pertraktacjach udzielono zezwolenia na manifestację w dniu 15 b. mies.

W Białej Podlaskiej odmówiono zezwolenia na obchód w dniu 15, wydano pozwolenie na obchód 16 sierpnia, a Stronnicтво Ludowe zaproszono do udziału w Święcie Żołnierza w dniu 15 ze sztandarem stronnicтва.

Arabowie u ministra kolonji

Apel sjonistów w sprawie przyspieszenia wyjazdów do Palestyny

WARSZAWA, 13 sierpnia. — (Tel. wł.) — Międzynarodowe czynniki sjonistyczne zwróciły się z apelem do osób zainteresowanych, aby, jeśli posiadają certyfikaty, jaknajwcześniej załatwiły wszelkie formalności, związane z wyjazdem do Palestyny.

Wyjazd zarówno kapitalistów, jak i osób wezwanych przez rodziny, „chaluców” i t. p. nastąpić ma najpóźniej we wrześniu r. b., gdyż w przeciwnym razie mogą oni stanąć w obliczu trudności, które uniemożliwią im w ogóle emigrację do Palestyny.

Apel ten wydany został w związku z przeciągającymi się dobiegającymi już czwartego miesiąca rozruchów palestyńskich.

JEROZOLIMA, 13 sierpnia. — (Tel. wł.) —

Przewodniczący nieoficjalnej

delegacji arabskiej w Londynie, zawiadomił przywódców muzułmańskich, iż otrzymał wiadomość o tem, iż delegacja arabska przyjęta zostanie w dniu 17 sierpnia r. b. przez brytyjskiego ministra kolonji, Ormsby Gore na audjencji w Aleksandrii.

Celem konferencji arabów z ministrem kolonji jest znalezienie wyjścia z obecnej, zagmatwanej sytuacji w Palestynie w drodze wzajemnych ustępstw zarówno ludności arabskiej, jak i żydowskiej.

JEROZOLIMA, 13 sierpnia. — (Tel. wł.) —

Wskutek aktu sabotażowego, doszło dziś do katastrofy pociągu towarowego w Atlith na linii Haifa — Tel Aviv. Pociąg wyko-

pu. Lokomotywa i kilka wagonów zostały całkowicie zniszczone a eskortujący pociąg żołnierzy angielski poniósł śmierć na miejscu.

Maszynista został ciężko ranny. —

W pobliżu granicy transjordanjskiej nieznanymi sprawcami uszkodzili ponownie rurociąg naftowy, podpalając wydobywającą się ropę. Pożar został ugaszony.

JAFFA, 13 sierpnia. (Tel. wł.) W okolicach gór Kanaan, oraz pod Jeruzolimą ostrzeliwano dziś osiedla żydowskie. Nigdzie jednak nie doszło do starć, ponieważ straż policji brytyjskiej i straż — zbiegli.

lecił się i spadł z wysokiego nasy-

Główno w morzu ognia

12 domów spłonęło przed przybyciem straży łódzkiej. — Całe śródmieście zagrożone

O godzinie 2 min. 15 w nocy centrala łódzkiej straży ogniowej została zaalarmowana do czwartego, zdaje się najgroźniejszego pożaru dnia wczorajszego. Meldunek pochodził z posterunku policji w Główniu i brzmiał nad wyraz groźnie: „CAŁE ŚRÓDMIEŚCIE W PŁOMIE-

NIACH, ŚPIESZCIE NA POMOC”. Niezwłocznie po tym alarmie na miejsce katastrofalnego pożaru wyjechało kilka samochodów pólcezarowych straży. Na samochodach tych ulokowane były motopompy przenośne, duża ilość węży i inne narzędzia strażackie.

Obsadę stanowiły III i X oddziały straży ogniowej pod komendą asp. Potza i nac. Komorowskiego. Ponieważ bezpośrednio po wyjeździe wyżej wspomnianych oddziałów był powtórnym alarm z Główna, wysłano dodatkowo

oddział Baluty. W ślad za autami straży wyjechał nasz współpracownik, którego relacja nadana tuż przed oddaniem numeru pod prasę, brzmi: „POŻAR W CAŁEJ PEŁNI. 12 DOMÓW W ŚRÓDMIEŚCIU SPONĘŁO PRZED PRZYBY-

CIEM ŁÓDZKIEJ STRAŻY. Ogień rozszerza się gwałtownie, podsycany wiatrem. CAŁE CENTRUM MIASTA JEST ZAĞRÓŻONE”. W mieście panuje panika. Przewody świetlne są zerwane. Ciemności potęgują grozę sytuacji.

Bratobójcze walki w Hiszpanji

Dowódca powstańców generał Cabanellas ciężko ranny. — Wojska rządowe utrzymały się w Badajoz

MADRYT, 13 sierpnia. (PAT). Gazeta „A. B. C.” donosi, że jakoby przywódca komitetu powstańczego gen. Cabanellas został ciężko ranny i zastępuje go gen. Gil Justo.

MADRYT, 13 sierpnia. (PAT) Gazeta „Ahora” donosi, że Ovie do jest całkowicie otoczone przez wojska rządowe. Górnicy zajmują następujące miejscowości: Lugones, Colloto, Las Cruces, Monjoja, wszędzie przeprowadzono okopy.

LONDYN, 13 sierpnia. (PAT) Reuter donosi z Lizbony: Pomimo silnego bombardowania z samolotów i walk ulicznych, Badajoz jest w dalszym ciągu w ręku wojsk rządowych. Milicja wzięła do niewoli przywódcę spiskowców Gonzalesa Ramona którego rozstrzelano.

Biskup — spiskowiec

MADRYT, 13 sierpnia. (PAT) Milicja rządowa z Castellon de la Plana zajęła wczoraj m. Segorbe. W pałacu biskupim w tym mieście wykryto tajną radjostację i dokumenty stwierdzające udział biskupa w spisku.

Bezsilność gen. Franco

MADRYT, 13 sierpnia. (PAT) Ministerstwo wojny komunikuje: Kolumny powstańcze, idące na pomoc do Oviado z Galicji zostały rozbite przez milicję rządową.

Ponieważ komunikacja wysp Kanaryjskich z Kadyksem była przez cały czas pod kontrolą floty rządowej gen. Franco zwrócił się do pewnych mocarstw o umożliwienie mu korzystania z tej drogi morskiej. Na prośbę powstańców z Majorki o pomoc, gen. Franco odpowiedział odmową, powołując się na brak sprzętu wojennego i samolotów. Komunikat lotniczy kończy się zapewnieniem, że powstańcy w Leon i w Burgos szykują się do odwrotu w kierunku Portugalji.

Cenna zdobycz

BARCELONA, 13. 8. (Pat). Milicja ludowa złożyła w komisariacie do spraw muzeów kolekcję obrazów, należąca do mieszkańca h. ministra Cambo. W kolekcji znajdują się arcydzieła Rubensa, Tiepola, Tintoretto, Goya, Botticelli, Greco i inne.

ją się arcydzieła Rubensa, Tiepola, Tintoretto, Goya, Botticelli, Greco i inne.

Muzułmanie przeciwko powstańcom

TANGER, 13. 8. (Pat). Członek komitetu wykonawczego kongresu wszechmuzułmańskiego Riadel-Sohl ogłosił odezwę do arabskich rifańskich, którzy walczą w szeregach powstańców hiszpańskich. W odezwie tej wzywa rifańców, aby porzucili powstańców i stanęli w obronie republiki hiszpańskiej. Ta wojna domowa — głosi odezwa — jest oburzająca niesprawiedliwością, Ma homet zabrania wiernym pomagania ludziom w dokonywaniu niesprawiedliwości.

Mjr. Franco odwołany

MADRYT, 13 sierpnia. (Pat). Rada ministrów odwołała ze stanowiska attache lotniczego ambasady hiszpańskiej w Waszyngtonie mjr. Ramona Franco, brata gen. Franco. Mjr. Franco znany jest ze swych lewicowych przekonań i ma otrzymać nową nominację.

San Sebastian zagrożony

HENDAYE, 13 sierpnia. — (PAT). Donoszą tu, że bombardowanie San Sebastian staje się coraz bardziej gwałtowne. Na miasto rzucono przeszło 60 bomb, co pociągnęło za sobą wiele ofiar. Krąży pogłoska, że okręt powstańczy „Almirante Cervera” zatrzymał się przed San Sebastian, a jego dowódca miał jakoby wysłać ultimatum, grożąc bombardowaniem, jeżeli miasto nie podda się przed północą. Pogłoskę tę należy przyjąć z wszelkimi zastrzeżeniami.

Interes przedewszystkiem

LONDYN, 13 sierpnia. (PAT). „Evening Standard” donosi, że 6 samolotów pasażerskich odleciało dzisiaj z Londynu na Francję i Portugalję do Hiszpanji. — Dwa samoloty mają być przeznaczone dla rządu hiszpańskiego, a 4 dla powstańców w Burgos. Są to wielkie kilkosiłnikowe maszyny, w tym dwie holenderskie ZY typu Fokker, z trzema silnikami mogące pomieścić po 16 pasażerów. Wszystkie te maszyny są pilotowane przez anglików, którzy mają je dostarczyć na miejsce w Hiszpanji. Dostawa ma charakter prywatny i osoby agentów, którzy dokonali zakupu, nie są ujawnione. Według dziennika, zakupu dwóch maszyn dokonał pewien rosyjanin. Według innych wersji, wszystkie samoloty mają być przeznaczone dla powstańców. Wiadomości tej ze strony oficjalnej nie zaprzeczono.

Wojska powstańcze nawiązały kontakt

BURGOS, 13 sierpnia. (PAT). Z kwatery głównej gen. Molla donoszą, że pomiędzy północną grupą powstańców pod dowództwem gen. Molla a grupą połud-

niową pod dowództwem gen. Franco nawiązano trwałą łączność. Wczoraj obaj generałowie odbyli rozmowę telefoniczną. — Cała granica hiszpańsko - portugalska obsadzona jest przez powstańców. Ofensywa z Merida na Madryt jest w pełnym toku. Wojska gen. Molla zajęły Guadalajara (50 km. na wschód od Madrytu, na szosie Madryt — Saragossa). W prowincji Leon powstańcy zestrzelili samolot bombardujący, zaś w Sierra Guadarrama zdobyli samolot. — W rejonie Malagi powstańcy zdobyli miasto Antequerra. Podczas wkraczania powstańców do miasta, leżały setki trupów.

Holandja wprowadziła embargo na broń

HAGA, 13. 8. (Pat). Rząd holenderski odpowiedział na propozycję rządu francuskiego w sprawie nieinterwencji w Hiszpanji, że w oczekiwaniu wspólnego porozumienia Holandia narazie nałożyła embargo w ramach istniejących ustaw holenderskich na wywóz broni do Hiszpanji, wydając zarazem zakaz tranzytu broni, przeznaczonej dla stron walczących.

Politycy na obiedzie u Hitlera

BERLIN, 13. 8. (Pat). Niemieckie biuro informacyjne komunikuje: Kanclerz Hitler wydał wczoraj wieczorem obiad na cześć polityków, przybyłych do Berlina z okazji igrzysk olimpijskich.

W obiedzi m. in. wzięli udział: sir Robert Vansittart, hrabia Baillet-Latour, wiceminister Szembek, węgierski minister finansów Farinyi, jugosłowiański minister oświaty dr. Rogicz, południowo - afrykański minister Van Rensburg oraz Konrad Henlein. W obiedzie wzięło udział poza tym wielu członków rządu niemieckiego.

BERLIN, 13. 8. (Pat). „Berliner Tageblatt” przynosi wiadomość, że w tych dniach rząd rumuński zawarł z zakładami Skody w Czecho-słowacji umowę na dostawę różnych materiałów wojennych, w szczególności tanków.

Ponadto między rządem bukareszteńskim a zakładami Skody toczy się mają rokowania w sprawie budowy w Rumunii nowej fabryki materiałów wybuchowych.

Samoloty niemieckie w Sewilli

Rząd Rzeszy wyraził warunkową zgodę na podpisanie deklaracji o neutralności

LONDYN, 13 sierpnia. (PAT). Agencja Reutera donosi z Gibraltaru:

Uchodźcy, którzy przybyli dziś z Sewilli do Gibraltaru twierdzą kategorycznie, że w SEWILLI ZNAJDUJE SIĘ WIELE SAMOLOTÓW POCZODZENIA WŁO-

SKIEGO LUB NIEMIECKIEGO.

Znajduje się poza tym w mieście wielu lotników cudzoziemskich, mówiących po włosku i po niemiecku, a także innymi językami. Lotnicy włoscy mają nosić mundury legji cudzoziemskiej. Niemcy są ubrani na biał.

PARYŻ, 13 sierpnia. (PAT). —

Havas donosi z Berlina, że według opinii kół politycznych, rząd Rzeszy niemieckiej wczoraj wieczorem wyraził zgodę na propozycję francuską co do Hiszpanji z jedynym zastrzeżeniem, by zwrócono zatrzymane samoloty, zarekwirowane przez rząd hiszpański.

Baleary w rękach rządu

Minorka poddała się. — Ludność Ibizy rozbroiła powstańców

BARCELONA, 13 sierpnia. — (PAT). — Sytuacja na wyspach Balearskich jest następująca:

Majorka znajduje się w rękach powstańców, którzy odrzucili propozycję poddania się.

Bombardują ją w dalszym ciągu eskadry lotnicze z Barcelony.

Minorka samodzielnie opano-

wała powstanie i opowiedziała się za rządem, co ze względów strategicznych miało doniosłe znaczenie. Ponadto atak na Minorkę byłby utrudniony ze względu na silne fortyfikacje wybrzeża. Wysepka Cabrera, położona blisko Majorki, mająca załogę złożoną z 12 karabinów, poddała się za namową jednego z lotników, który na skutek defektu silnika był zmuszony wodować w pobliżu wyspy.

Zdobytą ostatnio przez rządowców wyspa Formentera nie stawiała żadnego oporu. Ibizę przez dwa dni bombardowała eskadra lotnicza z Barcelony i Walencji. Bombardowanie przerywano na żądanie angielskiego okrętu wojennego celem ewakuacji cudzoziemców. W nocy z soboty na niedzielę okręty rządu-

we wysadziły na wyspie marynarzy, którzy po krótkim starciu z powstańcami zajęli zachodnie wybrzeże wyspy. Na wiadomość o tem ludność cywilna rozbroiła załogę portu Ibizy, ułatwiając okupację całej wyspy. Część dowódców powstania zbiegła, dwóch popełniło samobójstwo.

W ciągu 12 miesięcy

można zgłaszać pretensje za zagubione przesyłki

WARSZAWA, 13. 8. (Pat). Szwedzko czasu ukazała się w prasie notatka, w której jako termin zgłaszania roszczeń za przesyłki pocztowe podano okres 6 miesięcy.

Informacja ta jest mylna, gdyż według obowiązujących przepisów pocztowych roszczenia o odszkodowa-

wanie za zagubione przesyłki pocztowe w obrocie wewnętrznym mogą być wnoszone w okresie 12 miesięcy, za kwoty zaś przesłane przekazy mi pocztowymi i telegraficznymi oraz za wpłaty lub wypłaty na r-k Poczty kasy oszczędnej. — w okresie 18 miesięcy.

Dar P. Prezydenta Rzplitej dla rumuńskiego następcy tronu

BUKARESZT, 13. 8. (Pat). W dniu wczorajszym poseł Rzplitej, Arciszewski w towarzystwie kpt. Zimnala doręczył w obecności króla Karola, następcy tronu księcia Michałowi samochód wojskowy Fiat, produkcji P. Z. Inż. Samochód ten jest

darem Prezydenta Rzplitej dla księcia Michała.

Następcą tronu odbył nowym wozem wraz z posłem Arciszewskim wycieczkę w okolicę Sinaia, pozem król Karol odbył dłuższą rozmowę z posłem Rzplitej.

To-Rama wykrywa mordercę!

Sensacyjne doświadczenie policji białogrodzkiej ze słynnym jasnowidzem

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”)

Białogród, w sierpniu.

Policja białogrodzka zajmuje się od przeszło trzech lat trudnym problemem kryminalnym. 23 stycznia 1933 r. zamordowana została milionerka Draga Mitricevic; mordercy nie udało się odnaleźć. Początkowo wogóle nawet nie zauważono, że milionerka, której oryginalne zwyczaje były tematem rozmów w mieście, wogóle zniknęła. Dopiero po kilku dniach sąsiedzi zwrócili na to uwagę. Przez długi czas daremnie poszukiwano zwłok; wreszcie znaleziono je zakopane w piwnicy. Zwłoki złożone były w wykonanym dole, pokryte ziemią i zarzucone starymi gratami. Dzięki tak zręcznemu zamaskowaniu zwłok, znaleziono je jedynie przypadkowo.

Ale właśnie ta zręczność przy usunięciu zwłok pozwalała wnioskować, że morderca jest wyjątkowo wyrafinowanym zbrodniarzem, którego trudno będzie ująć. Przeprowadzenie to sprawdziło się całkowicie: do dzisiejszego dnia nie udało się jeszcze policji wpaść na trop mordercy, pomimo gruntownego i długotrwałego śledztwa. Wszyscy podejrzani zostali już w międzyczasie aresztowani i bardzo szybko znowu wypuszczeni na wolność. Śledztwo zostało utrudnione przez okoliczność, iż milionerka nie miała znajomych, oraz nie przyjmowała, ani nie składała wizyt, tak że prawie nikt nie był poinformowany o jej obyczajach.

Policja była już prawie zdecydowana odłożyć całą sprawę ad acta, kiedy pewien urzędnik śledczy zaproponował, aby zwrócić się do jasnowidza. Szef policji zgodził się na pewnym wahaniu i wybór padł na znanego również w Łodzi „Indyjskiego” jasnowidza To-Ramę, który od kilku tygodni występował w wariete białogrodzkim, dając zdumiewające dowody swych nadprzyrodzonych zdolności, czy — jeśli kto woli — wróżności.

To-Rama, który bawi w Białogrodzie od niedawna i nie miał najmniejszego pojęcia o całej sprawie zamordowania Mitricevic, został zaproszony do policji. Tu wręczono mu kartkę, na której były napisane cyfry „18-23-1-33”. To-Rama bez wahania zaczął mówić:

— Morderstwo w dniu 23 stycznia 1933 r. Widzę starą kobietę i młodzieńca. Młodzieńca zbliża się od tyłu, bierze tępe narzędzie i uderza nim kilkakrotnie w czaszkę kobiety. Kobieta pada, mężczyzna chwytając zwłoki, wlece je do piwnicy, wykopuje w północnym kącie dziurę, wrzuca w nią kobietę, zamyka otwór i kładzie nad tem graty...

Urzednicy zerwali się. Jest absolutnie niemożliwe, aby obcy w mieście artysta mógł znać te wszystkie szczegóły ze sprawozdań w gazetach. Z jego paszportu wynika, że w czasie dokonania morderstwa znajdował się w odległości tysięcy kilometrów. A pozatem w żadnym sprawozdaniu nie było słowa o tem, że „grób” został wykopany w północnym kącie piwnicy.

To-Rama zostaje wezwany, aby opisał wygląd tej kobiety. Czyni to z taką dokładnością, jakgdyby miał przed sobą fotografię zamordowanej.

Wówczas nadchodzi kulminacyjny moment. To-Rama zostaje wezwany, aby opisał wygląd mordercy. Jasnowidz oświadcza, że jest młody, bardzo inteligentny mężczyzna, który ma szramę na prawym policzku i że ten młodzieniec znajduje się już w więzieniu, co prawda za zupełnie inne przestępstwo.

Przyniesiony zostaje rejestr karny z ostatnich lat. To-Rama przesuwa palcami po stronicach, których serbskiej treści nie rozumie; dziesiątki stronic mijają bez wyniku; wreszcie jasnowidz wskazuje na jedno nazwisko.

— To jest morderca! To nazwisko jest splamione krwią!

Sprawdzony zostaje rysopis skazanego. Nie jest to nieznana osobistość. Swego czasu cała Europa mówiła o nim, o tym gentlemanie - zbrodniarzu - studentcie, który dokonał dziesiątków przestępstw z niewiarygodną

odwagą, aż wreszcie został zdradzony przez jednego z współników, jest to Koloman Rajter, osławiony złodziej, rabuś, hochstapler i uwodziciel kobiet, który przyznał się do wszystkich swych przestępstw, nie wydając nazwisk swych współników, a przede wszystkim bez wymienienia nazwisk tych kobiet, dla których ten biedny z domu student popełnił wszystkie te czyny. Koloman Rajter skazany jest na wiele lat więzienia. Jest bardzo młody, inteligentny i ma szramę na prawym policzku.

Czyż wskazówki jasnowidza mogą opierać się na przypadkowym zbiegu okoliczności? Policjanci porzucają swój sceptycyzm; wprawdzie „grób w północnym kącie piwnicy” mógł być odgadnięty, ale skąd szrama na policzku Kolomana Rajtera i skąd dokładny rysopis, który pokrywa się całkowicie z

osobą skazańca?

Teraz następuje dramatyczna konfrontacja. To-Rama zostaje zaprowadzony do celi gentlemana - zbrodniarza.

— To on — woła To-Rama podnieconym głosem: — Pan zamordował Dragę Mitricevic! — Nie zamordowałem jej. Znalizmy się tylko! — odpowiada zdenerwowany Koloman Rajter, zdradzając się tem zdaniem. Draga Mitricevic nie miała znajomych, skąd mogła pochodzić znajomość z młodym studentem?

Ale to było wszystko, co zostało wydobyć z Kolomana Rajtera. Pozwolił się zaskoczyć, ale nie przyznał się do morderstwa.

— a nie popełniłem tego morderstwa — odpowiada kilkakrotnie z niechęcią, poczem wogóle nie daje więcej odpowiedzi na szereg pytań, stawianych przez To-Ramę i urzędni-

ków policyjnych.

Sprawa zamordowania Dragi Mitricevic zostanie wznowiona. Koloman Rajter znowu stanie przed sądem, ale tym razem nie jako złodziej i rabuś, ale pod o wiele cięższym zarzutem. To-Rama nie wystąpi w charakterze świadka oskarżenia, bowiem niema jeszcze na świecie sądu, któryby wziął zeznania jasnowidza, choćby były one nie wiem jak zadziwiające, za podstawę do wyroku skazującego. Tylko jedno będzie można zarzucić Rajterowi, że zwał zamordowaną milionerkę.

Może jednak ujawnione zostaną dalsze dowody jego winy — na przyznanie się Rajtera niema wogóle co liczyć — a wówczas w dziejach kryminalistyki mieliśmyby pierwszy klasyczny bezsporny wypadek, kiedy jasnowidz przyczynił się do wyjaśnienia zbrodni, nad którą nadaremnie i bezskutecznie biedzili się najdzielniejsi agenci śledczy przez szereg lat.

I. B.

NOWY KREM SPORTOWY ANTIBA W ZIELONYM PUDEŁKU

Makabryczna statystyka

Niesamowite pomysły upartych samobójców

Ludzie rozstający się dobrowolnie z życiem czynią to przez powieszenie, postrzał, utopienie, otrucie itd. Niekiedy samobójcy zdradzają przy pozabawianiu się życia niezwykłą pomysłowość. Do najbardziej fapstycznych należą samobójstwa zwane kombinowanymi. Oto kilka przykładów. W r. 1910 w Buenos Aires pewien młody człowiek zadał sobie dwadzieścia jeden ran. Cztery z nich były powierzchownymi ranami postrzałowymi głowy, dwie rany ciętymi głowy, siedem zaś ranami rąbanymi, zadanymi siekierą w głowę. Sześć z pośród tych ran należało do kategorii śmiertelnych.

W Polsce pewien samobójca, z zawodu rzeźnik, dokonał „harakiri”, a następnie dla pewności pociął wypadnięte jelita nożyczkami. Inny znowu 40-letni malarz pokojowy, postanowiwszy popełnić samobójstwo, po-

derżnął sobie gardło. Obawiając się jednak odratowania, poprzecinał sobie potem przeguby na obu rękach. Gdy i to nie odniosło natychmiastowego skutku, niecierpliwy samobójca zadał sobie ranę kłutą w prawy bok, przeciął powłokę brzuszna, wreszcie skoczył do Wisły i utonął.

Pewien włoch stanął na brzegu łodzi i założył sobie na szyję pętlę, której koniec uwiązał u przesła mostu. Następnie postrzelił się w głowę. Strzał nie był śmiertelny, wywołał jednak u samobójcy utratę przytomności, skutkiem czego stracił równowagę, wpadł do rzeki zaczął tonąć. Wówczas założona na szyję pętla zacisnęła się. Samobójca powiesił się i utopił równocześnie.

Dr. Flinzer opisuje niesamowity wypadek samobójstwa, w którym denat usiłował własnoręcznie uciąć sobie głowę. „Ope-

rację” rozpoczął od strony karku. Wykonał on cięcie dwanaście centymetrów długie i przeciął sobie staw między pierwszym kręgiem a czaszką. Ponieważ po uszkodzeniu stawu nóż natrafił na rdzeń kręgowy, samobójca padł martwy i nie zdołał doprowadzić zamiaru do końca. Pewien staruszek przeciął sobie w zamiarze samobójczym żyły nie tylko w przegubach rąk, ale również pod kolanami, na nogach koło kostek, na szyi i na skroniach.

Niektórzy samobójcy są niezwykle uparci. Postanowiwszy pozbawić się życia, zadają sobie niekiedy olbrzymią ilość ran. Dr. Maschka naliczył u jednego z badanych przez siebie samobójców dwieście osiemdziesiąt pięć ran, które ten z wszelką pewnością zadał sobie sam.

Pewien francuz popełnił samobójstwo przez oddanie strzału w głowę. Skutki tego były nieoczekiwane. Kula nie zatrzymała się w mózgu, lecz poczyniwszy tam spustoszenie, podążyła w dół i przebiła podniebienie, język, płuca, serce i wątrobę. Zatrzymała się dopiero w lewej nerce. Samobójca skończył natychmiast. Ale nie każdy strzał, skierowany w głowę, choćby z najfantastyczniejszej pozycji, wywołuje natychmiastowy zgon. Dr. Horoszkiewicz opisał wypadek, w którym samobójca po postrzeleniu sobie obu płatów czołowych mózgu był zupełnie przy-

tomny przez 8 dni.

Specjalne upodobanie do niecodziennych samobójstw wykazują japończycy. Wielu mieszkańców kraju „Wschodzącego Słońca” skacze w celach samobójczych do krateru jednego z japońskich wulkanów. Inni ubierają się w kostjum kąpielowy i rzucają się z dachów wysokich kamienic na jezdnię najruchliwszej ulicy Tokio, noszącej nazwę „Ginza”.

ak.

Dzisiejsze audycje

PIĘŚNI RYCERSTWA POLSKIEGO

Bardzo interesującą będzie audycja, którą transmituje Warszawa z Torunia o godz. 17.15. Będą to bowiem pieśni rycerstwa polskiego, wykonane przez chór „Dzwon”, połączone z recytacją Władysława Brackiego, Nowośada i in., w układzie Leopolda Pohóg-Kielanowskiego. Co śpiewali niegdyś skrzydlaci husarze, zakuci w zbroję rycerze polscy, których uwielbieniem otaczało całe społeczeństwo — dowiedzą się słuchacze z tej audycji.

UCZELNIE PROWINCJONALNE

Na uwagę młodzieży, która ma już za sobą ukończenie szkoły średniej, zasługuje odczyt radiowy Stefana Duszyńskiego, który mówił będzie przed mikrofonem o godz. 17.00 o akademickich uczelniach prowincjonalnych. Prelekcja ta może być wielką pomocą przy rozważaniu nad wyborem dalszych studiów, może przynieść wiele cennych rad w tak poważnej chwili, jaką jest decyzja przy obraniu zawodu w życiu.

SERCA ZE STALI

Na ekran kina „Europa” wchodzi dziś niezwykle realistyczny film, który poruszył sumienie całej ludzkości.

Tym filmem są „Serca ze stali”. — Jest to pasjonujące arcydzieło, które wywołuje oburzenie dla haniebnych metod „cywilizacji”, które wyciska z oczu łyż wzruszenia, które porywa genialną grą i rozmachem realizacji. Film „Serca ze stali” reżyserował Archie Mayo. Obsadę stanowią: James Cagney, Madge Evans i Arthur Byron. Obraz ten oświetla stosunki panujące w amerykańskich zakładach poprzemysłowych dla nieletnich i siłą ekspresji bije wszystko, cośmy w tej dziedzinie oglądali na srebrnych ekranach. — Przewyższa on realizmem i wielkością nawet takie arcydzieła, jak „Jestem zbiegiem” i „Sing - Sing”.

Premjera tego wielkiego filmu społecznego w kinie „Europa” wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie.

wycieczki
WAGONS-LITS
COOK

Łódź, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Do Kopenhagi od 18 do 21 sierpnia zł. 90.—
Do Sztokholmu od 23 do 27 sierpnia zł. 90.—
Na Plaże Adriatyku od 3 do 23 września zł. 490.—

PALACE Najlepsza komedia wiedeńska sezonu
mówiona i splewana po niemiecku
Cały Paryż śpiewa (Der König lächelt— Paris lacht)
W rol. gł. Thekla Ahrens, Leo Slezak, Willy Eichberger i Lucie Englisch.
Dziś i dni nast. Pocz. o 4, w niedz. i święta o 12 w pol. W soboty i niedziele 3 PORANKI od 80 gr.

RIALTO Nareszcie komedia muzyczna,
taka jaką być powinna!
Roberta
Dziś i codziennie! W rol. gł. Fred Astaire, Ginger Rogers, Irene Dunne

KINO WIELKI SUKCES KOMEDJI WIEDEŃSKIEJ
CASINO MOJA MALEŃKA W r. gł. HANS MOSER
Lizzi Holzschuh
Rolf Wanka
Pocz. 6. 8. 10

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocą dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Kona i S-ki (Plac Kościelny 8); A. Charemzy (Pomorska 12); Wagnera i S-ki (Piotrkowska 67); Zajączkiewicza i S-ki (Zeromskiego 35); Górczyckiego Z. (Przejazd 59); Epstein M. (Piotrkowska 225); Szymańskiego Z. (Przedzalniana 75)

DODATKOWA KOMISJA POBORA. Dziś przy ul. Piotrkowskiej 165 urządza dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź — miasto I.

Stawić się winni poborowi rocznika 1915 i starszych, którzy dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 2, 3, 5, 8, 9, i 11 komisariatów policji i otrzymały imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

OSOBISTE. Po powrocie z urlopu wypoczynkowego objął urządowanie kierownik V brygady społeczno-politycznego wydziału śledczego aspirant Brylak.

Rozpoczął urlop wypoczynkowy kierownik IV brygady sanitarno-objezajowej wydziału śledczego w Łodzi aspirant Sitkowski.

REZERWISTÓW NALEŻY PRZYJMOWAĆ DO PRACY. Wobec licznych wypadków, nieprzyjmo wania do pracy rezerwistów powołanych na ćwiczenia, obecnie władze administracyjne w porozumieniu z inspektorem pracy zarządziły szczegółową obserwację nad zakładami pracy.

Rezerwiści, po powrocie z ćwiczeń, muszą być przez pracodawców niezwłocznie przyjęci na to same miejsce pracy. Wyjątek stanowi zakład pracy czynny jest niepełny tydzień. Pracodawcy, którzy powołanych na ćwiczenia rezerwy pracowników i robotników fizycznych nie przyjmują lub też przedzielają do gorszych miejsc, pociągani będą do odpowiedzialności karnej. Poza tem zostały wydane instrukcje, że z chwilą powołania pracownika na ćwiczenia, pracodawcy winni postawić w danym miejscu pracy zastępcę, zastrzegając zgóry ścisły termin zastępstwa.

Hale targowe i centralna chłodnia

wybudowane zostaną w Łodzi prawdopodobnie w pobliżu przyszłego dworca towarowego na Widzewie

Zgodnie z naszą zapowiedzią, w dniu wczorajszym przyjechali do naszego miasta reprezentanci ministerstwa rolnictwa, oraz Banku Rolnego, celem uczestniczenia w konferencji na temat budowy centralnej chłodni w Łodzi.

Jak donosiliśmy już, zarząd miejski w Łodzi powziął w ubiegłym tygodniu uchwałę w sprawie wybudowania centralnej chłodni, która pozwoliłaby mu prowadzić racjonalną politykę aprowizacyjną miasta przez uruchomienie składnic żywnościowych, wreszcie przez normowanie cen rynkowych artykułów pierwszej potrzeby w okresach nieuzasadnionych tendencji zwykłych.

Interwencja prezydenta tymczasowego Łodzi, p. Godlewskiego u władz centralnych dała pozytywne rezultaty, gdyż zarówno ministerstwo rolnictwa, jak i Bank Rolny ustosunkowały się przychylnie do tego projektu, obiecując miastu pełne poparcie, oraz niezbędne kredyty budowlane.

Celem sfinalizowania rokowań oraz omówienia technicznych szczegółów projektu budowy chłodni, wreszcie zdecydowania, gdzie ona ma stanąć, zwołana została na wczoraj przed południem wielka konferencja do urzędu wojewódzkiego w Łodzi.

Oprócz delegatów ministerjalnych, specjalnie przybyłych do Łodzi, w konferencji wzięli udział reprezentanci zarządu miejskiego z prezydentem Godlewskim, wiceprezydentem Łukomskim, oraz naczelnikami wydziałów przedsiębiorstw miejskich i budowlanego pp. inż.

inż. Brzozowskim i Rybołowiczem na czele, przedstawiciele wydziału rolnego urzędu wojewódzkiego, delegaci izby przemysłowo-handlowej, izby rolniczej, cechów rzeźniczych itp.

Na wstępie obrad wywiązała się ożywiona dyskusja na temat celowości budowy centralnej chłodni. Wszyscy mówcy jednomyślnie podkreślili wielką wagę projektowanej inwestycji,



Wiceprezydent Kozłowski

powraca na stanowisko inspektora do urzędu wojewódzkiego

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, bawiący obecnie na urlopie wypoczynkowym wiceprezydent miasta Łodzi, p. Kazimierz Kozłowski nie powróci już na swe stanowisko do zarządu miejskiego. P. Kozłowski, który swego czasu został przez p.

nadmienając, że Łódź, wzorem innych wielkich miast Polski, powinna ująć w swe ręce i prowadzić sprężyste politykę aprowizacji miasta, celem zagwarantowania mieszkańcom dostawy żywności, oraz sparaliżowania wszelkich prób sztucznego srurowania cen artykułów pierwszej potrzeby.

Wysunięto również projekt uruchomienia wielkiej żywnościowej hali targowej Łodzi.

Następnie dyskusja potoczyła się na temat miejsca, na którym ma stanąć centralna chłodnia. Wysunięto dwie propozycje, a mianowicie, aby wybudowano ją przy ulicy Rokicińskiej obok przyszłego dworca towarowego, pomiędzy ulicami Zagajnikową i Konstytucyjną na Widzewie. Drugi projekt przewiduje wy-

budowanie chłodni przy ul. Targowej.

Sprawa ta będzie definitywnie rozstrzygnięta do 1 września i specjalne komisje zbadają oba tereny.

W chłodni znadować się będą składnice prowiantowe, a bezpośrednio obok nich wielkie hale targowe.

Projekt idzie w tym kierunku, aby wszystkie te instytucje znajdowały się w jednym miejscu, w pobliżu przyszłego dworca towarowego. Należy zaznaczyć, że w obradach w urzędzie wojewódzkim wzięli także udział specjalnie wydelegowani przedstawiciele łódzkich władz wojewódzkich.

Koszorysy budowy centralnej chłodni i hal targowych zostaną opracowane w najbliższym czasie.

Żonaty kawaler

skazany na 8 miesięcy więzienia

Przed sądem grodzkim w Łodzi odpowiadał 34-letni Marjan Sobala, zamieszkały przy ulicy Mielezarskiej 14. Sobala, mimo, że jest żonaty i ma dwoje dzieci, poczynając od grudnia 1935 roku był u Anieli Łukaszińskiej (Główna 42) w charakterze narzeczonego i pod pretekstem ożenku wyłudził w kilku ratach kwotę 800 zł.

Gdy zwlekał z terminem ślubu, Łukaszińska powzięła pewne podejrzenia i przeprowadziwszy badania ustaliła, że jej narzeczony jest żonaty, a ponadto obciążony dwojgiem dziećmi.

Zażądała tedy zwrotu pieniędzy, co miało ten skutek, że Sobala więcej się nie zjawił. Wobec tego zwróciła się do policji i Sobalę pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Sąd skazał Marjana Sobalę na 8 miesięcy więzienia, zawiązując wykonanie kary.

Lek. dent.
S. Sokalski
Andrzeja 4
powrócił

Jutro, w sobotę, dnia 15 i w niedzielę, dnia 16 sierpnia o g. 8.30 wiecz.

Tylko dwa występy warszawskiej szopki politycznej p. t.
PAN STAROSTA MA WYCHODNE

w dwóch częściach, pisma Hofa, Krystjana i Jarandota
oraz występy popularnego piosenkarza Tadeusza FALISZEWSKIEGO.

Sala Filharmonji
tel: 213-84

Bilety w cenie od 75 gr. do nabycia w kasie Filharmonji.

117)

Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



233. GRIMAUD JEST CZUJNY.

Kiedy kardynał poznał d'Artagnana i jego towarzyszy, ciekawość jego wzrosła jeszcze bardziej.

Za wszelką cenę chciał się dowiedzieć, co zawierał ów list, w

którego treść wsłuchani byli.

Cichulko, na palcach, podkradał się jeszcze bliżej i zaczął różnicować już pojedyncze słowa, kiedy splotłszy go okrzyk: „Baczność, oficer!”

Okrzyk ten wydał Grimaud.

— Zdaje mi się — powiedział Atos — żeś ty coś krzyknął. A wiesz doskonale, że nie lubię, jak mi ktoś przeszkadza.

Grimaud w milczeniu wskazał głową w kierunku podkradającego się. Muszkieterowie spojrzeli w tamtą stronę i poznali kardynała.

W następnej chwili byli już wszyscy na nogach i oddawali mu należne honory.

— Jak widzę — powiedział kardynał cierpkim tonem — to panowie muszkieterzy każą się pilnować. Czy przyczyną ustawiania wart jest obawa przed angiakami, czy też chęć odegrania roli wyższych oficerów?

— Ekscellencjo — odpowiedział Atos — który nie stracił wcale zimnej krwi — ani jedno, ani drugie. Kiedy muszkieterzy nie mają służby, spędzają czas na zabawie i grze. Wówczas są ludźmi prywatnymi i ich sługa uważają ich za wielkich panów.

234. WYKŁAD O DYSCYPLINIE.

— Służący, który ma polecenie pilnować swego pana, nie jest służącym, ale wartownikiem — powiedział ze złością kardynał.

— A jednak jestem zdania — odpowiedział Atos — że należy wystawiać wartowników. Na przykład teraz. Gdyby nie okrzyk mego służącego, nie wie

dzielibyśmy, że Wasza Eminencja robi nam ten zaszczyt i podkrada się pod nasze miejsce obcowania. Dzięki okrzykowi Grimauda mieliśmy możność powitać Waszą Eminencję z wszystkimi honorami. Jednocześnie mamy okazję podziękować Waszej Eminencji, za przeniesienie d'Artagnana do muszkieterów. No, kolego — dodał, zwracając się do d'Artagnana — podziękuj Jego Eminencji. Przecież tak dawno czekałeś na odpowiednią chwilę.

Atos powiedział to wszystko bardzo spokojnym tonem, ale w

głosie jego i postawie było coś, co nakazywało szacunek.

W międzyczasie d'Artagnan, popychany przez kolegów, podszedł do kardynała i wyjął kilkanaście słów podziękowania.

— Bardzo pan to sprytnie powiedział — odezwał się wreszcie kardynał, patrząc na Atosa — ale pomimo to nie pozwolę w żadnym wypadku na to, by zwyciężni żołnierze odgrywali rolę wyższych wojskowych, tylko dlatego, że należą do uprzywilejowanego rodzaju broni. W obozie powinna panować dyscyplina obowiązująca wszystkich



Nowy szef prokuratury w Łodzi

W dniu wczorajszym nad- szedł do sądu okręgowego w Ło- dzi desret nominacyjny z mi- nisterstwa sprawiedliwości.

Dekretem tym p. min. spra- wiedliwości powierzył szefostwo prokuratury sądu okręgowego w Łodzi prokuratorowi sądu ok- ręgowego w Krakowie dr. Spulnikowi.

Jakie dowody są potrzebne przy prze- jeździe przez Gdańsk

Wobec częstych zapytań, jakie dokumenty należy posiadać prze- jeżdżając przez teren w. m. Gdań- ska nad polskie morze, władze wyjaśniają, że potrzebne są na- stępujące dowody: albo dowód osobisty, wydany przez władze administracyjne, albo paszport zagraniczny, lub też dowód oso- bisty, wydany przez gminę i po- świadczony przez starostwo. Po- zatem ważne są legitymacje ur- zędników państwowych i ich żon, oraz legitymacje wojskowe i ich żon. Dla dzieci do lat 14-tu, lub dzieci jadących razem z ro- dzicami wystarczająca jest me- tryka urodzenia. Dzieci powyżej 14-tu lat muszą posiadać dowo- dy osobiste.

Osoby, nieposiadające żadne- go obywatelstwa, muszą uzyskać przed wyjazdem w starostwie wi- zę powrotną na paszporcie nan- senowskim, lub też na dowodzie tożsamości dla cudzoziemców.

Skrzynka do listów

Do Redakcji „Głosu Porannego” w Łodzi.

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie proszę o umieszcze- nie w Jego poczytnym piśmie nastę- pującego listu otwartego:

Myszę, że mam prawo pisać ten list w imieniu wielu mieszkańców ul. Kilińskiego, Franciszkańskiej i okolic, dotkliwie odczuwających zmianę kursu tramwajów nr. 14. Zmiana ta skasowała najwygodniej- sze połączenie tych okolic ze śró- dmięciem. Nie wiem, czem kierowa- ła się dyrekcja tramwajów przy u- stanowieniu tej zmiany. Faktem bez- spornym jest, że frekwencja na „0” jest w tych okolicach niezmiernie- niska, a urzędnicy jeżdżący rano do pracy na ul. Piotrkowską, zbierają się po kilku i jeżdżą dorożkami, zwłaszcza, że jazda z przesiadaniem naraża ich na długie czekanie.

Pozwoli Pan, Panie Redaktorze, że za pośrednictwem Jego poczyt- nej gazety zwrócę się do dyrekcji Kolei elektrycznej łódzkiej z prośbą o przywrócenie poprzedniego stanu rzeczy dla wzajemnego pożytku i wygody pewnej części ludności na- szego miasta.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku i uznania

A. Kaliński

Łódź, dnia 12. VIII. 1936.

PAUL BURSTEIN NA WIŚNIOWEJ GÓRZE

Celem poparcia kolonji letnich Sto- warzyszenia „Nosen Lechem” w Ka- łach, z których w roku bieżącym sko- rzystało 285 dzieci najbardziej nie- chętnych do życia, w tym również par- tja dzieci z Przytyku, znakomity ame- rykański artysta Paul Burstein wystą- pił na jedynym poranku w parku „Zdro- wia” na Wiśniowej Górze w niedzielę, dnia 16 sierpnia r. b. o godz. 12-ej. — Udział na poranku weźmie również artysta Jakób Fiszer.

Teatr „Rozmaitości” telefon 112-25

Dzisiaj, w piątek, o godz. 9.15 w. wystąpi znakomity gwiazdor **Paul BURSTEIN**

w komedji muzycznej p. t.

„THE BROADWAY BOY”

GRAND-KINO

Tajemnica Panny Brinx Sensacyjna ko- medja muz.

Dzisiaj i codziennie!

W rol. gł. ALMA KAR, GROSSÓWNA, MICHAŁ ZNICZ i DORA KALINÓWNA.

Pocz. o g. 4-ej.

Ceny miejsc na I seans od 80 gr. Na pozostałe przedst. od 1.09

Na froncie wyborczym

Ugrupowania zbierają podpisy na listy kandydatów

Wczoraj odbyło się posiedze- nie komitetu wyborczego PPS'u i klasowych związków zawodo- wych. Na posiedzeniu tem omó- wiono sprawy, związane z dal- szą akcją przedwyborczą, oraz kwestję utworzenia komitetów okręgowych.

Po powzięciu uchwał w przed- miocie techniki wyborczej, po- stanowiono przystąpić do ułoże- nia list kandydackich dla po- szczerólnych okręgów. Listy te zostaną ostatecznie sporządzone w ciągu przyszłego tygodnia. — Narazie zbierane są podpisy wy- borców i, jak informuje nas ko- mitet, dotychczas 17.000 wybor- ców złożyło już podpisy pod listy.

Platforma wyborcza PPS. i kla- sowych związków zawodowych

ogłoszona zostanie we wtorek.

Polski komitet wyborczy zjed- noczonego świata pracy wyzna- czył na niedzielę, dnia 16 sier- pnia specjalne zebranie, na któ- rem uzgodnione zostaną ostatecz- nie listy kandydatów. W dniu 15 b. m. upływa termin zgłaszania kandydatów przez poszczególne organizacje zblokowane w ko- mitecie rządowym.

Odbyło się zebranie partyjne wszystkich ugrupowań rewizjo- nistycznych. Na zebraniu tem po- stanowiono wszcząć akcję w kie- runku stworzenia jednolitej li- sty żydostwa łódzkiego. W spra- wie tej komitet zwróci się do wszystkich partji żydowskich w Łodzi.

W skład komitetu wyborcze- go weszli pp. inż. Elpern, apl. adw. Berkal, J. Tyller, oraz Iber- baum.

Jak nam donoszą, żydowski zjednoczony front społeczno- go- spodarczy prowadzi obecnie ak- cję, zmierzającą do porozumie- nia się z wszystkimi żydowski- mi komitetami wyborczymi na terenie Łodzi, celem utworzenia jednolitego bloku.

Ukonstytuowało się już prezy- djum „Frontu gospodarczo- spo- lecznego”, w skład którego m. in. weszli pp. prez. J. Lewstein, prez. M. Herc, sędzia Librach, prez. Rozenberg, prez. Jaszuński, adw. Menkes, adw. Dobranicki, dr. Pi- kielny i dr. M. Helman.

Jutrzejšie obchody w Łodzi

Defilada wojskowa. — Pochody endecji i związku hallerczyków

Dzisiaj wieczorem, w wigilję ob- chodu „Święta Żołnierza”, ulicami miasta przejdą orkiestry wojskowe i cywilne, które ode- grają capstrzyk.

Jutro, w myśl programu, u- stalonego przez obywatelski ko- mitet obchodu rocznicy bitwy warszawskiej w r. 1920 odbę- dzie się rano zbiórka organizac- ji społecznych ze sztandarami przed katedrą św. Stanisława Kostki, o g. 9.50 rano nastąpi wciągnięcie chorągwi na maszt, zaś o 10 rano odbędzie się na- bożeństwo przy udziale władz.

O godz. 12 odbędzie się defi- lada wojskowa na ulicy Piotrkowskiej, zaś po południu uro- czyste przedstawienia w tea- trach, oraz koncerty orkiestr i chórów na placach publicznych. Starostwo grodzkie w Łodzi ustaliło trasę pochodów oraz

miejsca zbiórek dla str. narodo- wego oraz dla związku hallerczyków.

Członkowie str. narodowego z dzielnic północnych zbiorą się w lokalu przy ul. Północnej 44, skąd przejdą ulicami: Pomor- ską, Kilińskiego, Przejazd, An- drzeja, Wólczańską, Zamenho- fa, Żeromskiego do kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej.

Członkowie kół południowych zbiorą się w lokalu przy ulicy Słowiańskiej 5, skąd ruszą ulicami: Napiórkowskiego, Piotrkowską, Czerwoną, Wólczańską Radwańską, Żeromskiego do kościoła.

Po nabożeństwie uformuje się pochód, który przejdzie ulicami: Bandurskiego, Piotrkowską Przejazdem, Kilińskiego, Pomor- ską do alei Anstadta, a stamtąd do lokalu przy ulicy Północnej

nr. 44, gdzie po akademji na- stąpi zakończenie uroczystości.

Związek hallerczyków zbie- rze się w lokalu przy ul. Sien- kiewicza 49, skąd Przejazdem i Piotrkowską uda się do kate- dry. Po nabożeństwie związek weźmie udział w ogólnych uro- czystościach, poczem po defila- dzie uda się ulicami: Andrzej, Wólczańską, Zamenhofska, Żeromskiego do kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej.

Zarząd związku żydów, uczo- stników walk o Niepodległość Polski wzywa wszystkich człon- ków o przybycie w sobotę, dn. 15 b. m. o godz. 8 rano do lo- kalu związku, Gdańska 91, ce- lem wzięcia udziału w uroczys- tościach „Święta Żołnierza”. — Stawiennictwo obowiązkowe.

Znów zajścia w Przytyku

Agitatorzy endeccy rozpowszechniają motywy wyroku sądu okręgowego

Radomski koresp. „Głosu Po- rannego” telefonuje:

Donoszą, że ludność znów przeżywać zaczyna

DNI GROZY I OBAW

w związku ze wzmoczoną agita- cją bojkotową endeków i wzmo- enionym terorem z ich strony.

W ostatnich dniach miały miejsce ponownie liczne wypad- ki niedopuszczania klientów chrześcijańskich do sklepów i straganów żydowskich oraz wy- bicia szyb u mieszkańców - ży- dów.

Pobici zostali ciężko dwaj ży- dzi, Rozenblit i Klajngart, któ- rych odwieziono do szpitala.

Agitatorzy endeccy rozpowsze- chniają wśród okolicznych chło- pów ostatnio ogłoszone

MOTYWY WYROKU SĄDOWE- GO w sprawie przytyckiej i w dal- szym ciągu podżegają przeciw ży- dom.

Uwolniony przez sąd radom- ski Mojżesz Ferszt, prześladowa- ny jest stale przez endeków w

miasteczku, a w nocy z soboty na niedzielę usiłowano uszko- dzić młyn wodny Łęgi.

Endecy przed sądem

za awantury zgierskie

Donieśliśmy już o tem, że w dniu 31 maja r. b. podczas wy- borów do rady miejskiej w Zgierzu doszło do pożałowania- godnych awantur i bijatyki na- noże i rewolwery pomiędzy bo- jówkami endeckimi, a człon- kami PPS. Podczas tej bójkki szereg osób odniosło rany klute i tłuczone. Policja, która nie- wstydnie interwenjowała, a- resztowała 18 członków Stron- nictwa Narodowego, u których znaleziono noże i kastety, a u jednego z nich rewolwer. Wszy- sey odpowiadali przed refera- tem karnym starostwa powia- towego w Łodzi za zakłócenie spokoju publicznego. Skazani oni zostali na różne kary od 25 do 100 zł. grzywny z zamianą na areszt. Od wyroku tego na- rodowcy odwołali się do sądu okręgowego, który sprawę tę rozpatrywał w dniu wczoraj- szym.

Jako oskarżeni odpowiadali następujący członkowie Stron-

nictwa Narodowego: Jan Bart- kiewicz, Stefan Bartosik, Fran- ciszek Janicki, Stefan Kubiak, Stefan Kowalski, Władysław Ka- miński, Michał Ławniczak, Ka- zimierz Nowiński, Stefan Os- strowski, Bronisław Suski, Ste- fan Szymański, Jan Nawrotek, Stanisław Urbaniak i Kazimierz Wiliński.

Rozprawie wczorajszej prze- wodniczył sędzia Jasionowski, oskarżał prokurator Kopeczyń- ski. Oskarżeni do winy się nie przyznali. Jak wynika jednak z zeznań świadków, jeden z nich, Kubiak, podczas awantur strzelał. Podczas śledztwa nie mógł on wytłumaczyć w żaden sposób, skąd wziął się u niego rewolwer.

Sąd skazał Kubiaka za niele- galne posiadanie broni na 40 zł. grzywny oraz na 1 miesiąc bez- względnego aresztu. Trzem os- karżonym, a mianowicie Bart- kiewiczowi, Nowińskiemu i Ur- baniakowi zmniejszono kare, zaś resztę oskarżonych sąd z braku dowodów uniewinnił

KOWALSKINA
proszki dla dorosłych, z zębami
stosuje się przy uporczywych
BÓLACH GŁOWY

TEATR, MUZYKA I RADJO

TEATR „ROZMAITOŚCI”
Dzisiaj w piątek, o godz. 9.15 wiecz. Paul Burstein wystąpi w cieszącej się powodzeniem komedji muzycznej p. t. „The Broadway Boy”.

TEATR MIEJSKI
Dzisiaj oraz w sobotę i niedzielę o go- dzinie 8.30 wiecz. w teatrze LETNIM (park Staszica) dana będzie operetka „Rose Marie”, która dzięki swym za- letom, grana była w Paryżu i Londy- nie a ostatnio w Poznaniu i w War- szawie, odnosząc niebywały sukces.

DALSZE WYSTĘPY IDY KAMIŃSKIEJ
Ida Kamińska ze swoim zespołem występuje nadal w gmachu teatru miejskiego, przy niesłabnącem powo- dzeniu. Dzisiaj i jutro wieczorem o go- dzinie 9.15 grana będzie piękna sztu- ka Winniczenki „Macierzyństwo”.

DZISIEJSZY PROGRAM RADJOWY

- 6.00 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 11.00 „Z różnych stron” (płyty).
- 12.03 Feliks Mendelssohn: Uwertu- ra do op. „Ryu Blas”.
- 12.23 Motywy hiszpańskie w muzyce francuskiej.
- 15.30 Transmisja finału jedynek wioślarskich z udziałem Vereya’a.
- 16.00 Rozmowa z chorymi.
- 16.15 Mała orkiestra z Łodzi.
- 17.00 „Akademickie uczelnie provin- cjonalne” — odczyt.
- 17.15 „Pieśni rycerstwa polskiego”.
- 17.50 Poradnik sportowy.
- 18.00 Pogadanka aktualna p. t. „Par- ki w parkach — czyli Łódź w sierp- niu” — wygl. red. Sapociński.
- 18.15 Rapsodje (płyty).
- 18.45 „Wieszczka radiowa”.
- 18.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami.
- 19.00 „Mozajka muzyczna”.
- 19.55 „Początek wojny światowej na Ukrainie” — fragment z powieści Czchosnowskiego p. t. „Krwawnik”.
- 20.25 „Śpiewacy norymberscy” — III akt. Transmisja z Festiwalu w Sals- burgu.
- 22.25 Utwory na harfe (płyty).
- 22.35 Transmisje i wiadomości z olimpiady.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- LONDYN (261) i DROITWICH (1500) 22.20 Sonaty skrzypcowe Goosensa i Rousseła.
- LONDYN (342) 20.00 Utwory Beethovena (Uwertura „Leonora Nr. 2”, Pieśni, Koncert fortepianowy B-dur).
- KALUNDBORG (1261) 20.10 Stara muzyka francuska (Trio sonaty Clerambaulta i Couperina.
- 22.20 Muzyka i pieśni rosyjskie.
- BORDEAUX (279) 19.55 „Romeo i Julja” — opera Gou- noda.
- STRASSBURG (349) 20.15 „Dzwony kornewilskie” — ope- retka Planquette’a.
- KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571) 20.10 Współczesna symfoniczna muzy- ka niemiecka.
- BUKARESZT (365) 20.00 „Trubadur” — opera Verdiego.
- BUDAPEST (550) 23.30 Recital wiolonczelowy (Drobne utwory).
- RZYM (420) 20.40 Transmisja operetki.
- MEDJOLAN (368) 20.40 Recital skrzypcowy i fortepiano wy (Drobne utwory).

Poma
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

Bacność Letnicy Wiśniowej Góry, Stróżewa i Kraszewa!
„Głos Poranny” można otrzy- mać codziennie o g. 7 rano w willi Kawuli, naprzeciw chłodni u gazeciarza Jamnika

Kopiec Józefa Piłsudskiego
Konto P. K. O. 1313

Został tylko Chmielewski!

Szabliści zdeklasowani w puli finałowej, Verey zachorował. -- Piłkarze na czwartym miejscu. -- Koszykarze walczą o brązowy medal

BERLIN, 13 sierpnia. (Tel. własny) —

Wczorajszy dzień nie przyniósł nam niestety sukcesów. — Doznaliśmy wielu porażek i to często bolesnych. Przegrali piłkarze, zawiedli wioślarze, pokonani zostali koszykarze, szabliści zajęli dopiero 4 miejsce, a z ekipy bokserskiej pozostał jeszcze tylko Chmielewski. Obecnie nasze szanse streszczają się do dwójek podwójnych, koszykarzy, Chmielewskiego, oraz jeźdźców.

Najbardziej liczyliśmy oczywiście na Vereya. Nikt nie wątpił w jego zwycięstwo w półfinale i sukces w finale. Tymczasem Verey odpadł na 1.500 mtr., przekreślając wszelkie nadzieje.

Piłkarze przegrali z Norwegią i stracili szanse na brązowy medal.

Polska — Meksyk o trzecie miejsce koszykarzy

BERLIN, 13. 8. (Tel. własny). — Pierwszy mecz koszykarzy w grupie finałowej zakończył się porażką z Kanadą w stosunku 15:42.

Kanadyjczycy zdecydowanie górowali nad naszym zespołem zarówno pod względem fizycznym, jak i technicznym. Polacy grali ambitnie, ale umiemy zbyt mało, by odegrać poważniejszą rolę.

Dziś USA gra z Kanadą o pierwsze miejsce, a Polska z Meksykiem o trzecie.

Trzecie zwycięstwo Ameryki w skokach

BERLIN, 13. 8. (Tel. własny). — W skokach z wieży pań mistrzostwo olimpijskie zdobyła amerykańka Poynton - Hill.

- 2) Dunn (Ameryka).
- 3) Koehler (Niemcy).
- 4) Osawa (Japonia).

Koszykarze mają teoretycznie możliwość zdobycia trzeciego miejsca. Wczoraj przegrali z Kanadą, dziś walczą z Meksykiem.

Tryumf Łodzianina Chmielewski bije na punkty murzyna Clarka

BERLIN, 13 sierpnia. (Tel. własny).

Z trzech startujących wczoraj pięściarzy, jedynie Chmielewski zdołał wywalczyć zwycięstwo. Polus został wyeliminowany w walce z argentyńczykiem Casanovas. Sobkowiak przegrał spotkanie z amerykańskim Lauri, a Łodzianin odniósł wielki sukces, zwyciężając groźnego przeciwnika, amerykańskiego murzyna Clarka. Obecnie z siedmiu polskich pięściarzy pozostał tylko jeden.

POLUS WYELIMINOWANY. W trzeciej serii wagi piórkowej Polus, po 2-ch walkowerach, spotkał się z argentyńczykiem Casanovas. Walka prowadzona była przez cały czas na

Nie wydaje się jednak prawdopodobnym, aby zdołali szale zwycięstwa przechylić na swoją stronę w spotkaniu z silnym przeciwnikiem.

dystans, czysto i fair. Polak zademonstrował wysoką technikę, szwankowała jednak celność jego ciosów. Pierwsza runda wyrównana, w drugiej i trzeciej argentyńczyk przeważa, bijąc częściej i celniej. Polus, który początkowo dobrze operował prostymi, później walczył zbyt ostrożnie i przegrał zasłużenie.

SOBKOWIAK BLISKI ZWYCIĘSTWA.

Przeciwnikiem Sobkowiaka w wadze muszej był Amerykanin Lauri. — Pierwsza runda przynosi zdecydowany atak i zwycięstwo punktowe Polakowi w drugiej walka wyrównuje się, ale Sobkowiak jeszcze góruje.

W trzeciej rundzie Amerykanin trafia kilka razy celnie i

choć jest wyczerpany, ma większy zasób sił od Polaka. Sędziowie, którzy głównie zwracają uwagę na ostatnią rundę, przyznają zwycięstwo Amerykaninowi.

CHMIELEWSKI ZWYCIĘŻA!

O przeciwniku Chmielewskiego wiadomo było, że większość swoich walk wygrywał przez k.o., że jest bardzo silny, szybki, ale jego garda ma luki.

Chmielewski umiał ten jeden błąd przeciwnika wykorzystać. Przez trzy rundy starannie kryjąc się, punktuję murzyna, zbierając punkty i brawa publiczności. Clark pod koniec jest zupełnie wyczerpany i przegrywa wysoko.

Chmielewski zakwalifikował się do półfinałów.

ale przegrali wszystkie trzy spotkania i poraż pierwszy zadowolić się muszą dopiero 4-em miejscem. Obok Vereya, był to najsłabszy cios w polski sport.

Złe powiodło się bokserom. — Polus i Sobkowiak zostali wyeliminowani. Tylko Chmielewski odniósł sukces — tem cenniejszy, że osiągnięty w walce z doskonałym murzynem Clarkem i przy kontuzji ręki.

W głośniejszej sprawie incydentu z Peru, niemieckie biuro urzędowe donosi, że dzięki interwencji konsula peruwiańskiego, drużyna olimpijska Peru, postanowiła wstrzymać chwilowo swój wyjazd z Berlina. Peru ma rozegrać mecz piłkarski z Niemcami, aby zadokumentować, że jego demonstracja nie była skierowana przeciwko organizatorom. Oczywiście, na skutek demonstracji Peru, projektowany mecz peruwiańczyków w Łodzi z reprezentacją, pozostaje pod znakiem zapytania.

Norwegja-Polska 3:2 (2:2)

Straciliśmy szanse na brązowy medal

BERLIN, 13 sierpnia. (Tel. własny).

Przegraliśmy półfinałowe spotkanie piłkarskie z Norwegią 2:3 (2:2)

W ten sposób przypadło nam w udział 4-te miejsce w turnieju olimpijskim, a norwegowie mają brązowy medal.

Polacy wystąpili wczoraj w

osłabionym składzie z 5-ma rezerwowymi (Szczepaniak, Cebulak, Góra, Matjas i Kisielewski).

Najsłabiej wypadł znów Al-

bański, który zawiął pierwsze dwie bramki. W obronie, Gałeczki lepszy od Szczepaniaka, w pomocy najsłabiej Dytko, a w ataku Kisielewski. God i Wodarz stanowili doskonałą parę.

Norwegowie imponowali szybkością, dokładnością podań i dżentelmenacją. — Najlepszym graczem był Martinsen oraz bramkarz Johansen.

Polacy grają pod wiatr, ostro atakują i już w 5-tej minucie Wodarz zdobywa ładnym strzałem pierwszą bramkę.

Polacy grają szybko i ładnie, niestety pod bramką zawodzą.

W 25 minucie jeden z nielicznych ataków norweskich kończy się strzałem lewoskrzydłowego; Albański fatalnie puszcza.

W kilka minut później szybki lewoskrzydłowy norwiegów zdobywa prowadzenie, lecz za chwilę Peterka z centry Wodarza koryguje wynik na 2:2.

Polska znów przeważa, liczne strzały idą jednak w aut lub trafiają w poprzeczkę.

Po przerwie polacy są wyraźnie zmęczeni, ale jeszcze atakują. Powoli inicjatywę obejmują przeciwnicy. W 18-ej minucie Gałeczki broni w bardzo niebezpiecznej sytuacji. W chwilę później ratuje Szczepaniak.

Strzały Peterka, Wodarza i Goda są z reguły niecelne.

Od 36 minuty tempo gry słabnie. Niespodziewanie w 40 minucie lewy łącznik norweskich strzela lekko na bramkę. Albański robusuje, lecz piłka odbija się od słupka i po jego plecach wtacza się do bramki.

Norwegowie zdobywają medal...

Sędziował Niemiec p. Birken bezstronnie. Publiczność faworyzowała raczej norwiegów.

Szabliści zawiedli!

Poraz pierwszy dali się zepchnąć na czwarte miejsce

BERLIN, 13. 8. (Tel. własny). — Szabliści startowali dziś w półfinale. Wygrali spotkanie z Francją 10:6, a Austrię pokonali lepszym stosunkiem trafień, przy stanie 8:8 (56:59).

W innej grupie wygrali Włosi, We-

grzy i Niemcy. — W ten sposób, w finale znalazła się ekipa polska, obok węgierskiej, włoskiej i niemieckiej.

Pierwszy mecz w grupie finałowej stoczyli polacy z drużyną włoską, przegrywając 6:10. Sobik wy-

grał trzy spotkania, a w czwartym został wyraźnie skrzywdzony przez sędziów, w grupie których, wbrew regulaminowi, znalazł się Włoch Terlicci.

Dobrowolski wygrał dwie walki, Segda — 1, a Zaczek przegrał wszystkie trzy, choć faktycznie w jednej został wyraźnie skrzywdzony. Polacy walczyli bardzo dżentelmeńsko w przeciwieństwie do Włochów, którzy zachowywali się niezbyt rycersko.

Drugie spotkanie stoczyli szabliści z najsilniejszą ekipą węgierską przy stanie 1:10 dla Węgrów, polacy zrezygnowali z dalszej walki oszczędzając się na mecz z Niemcami o trzecie miejsce.

Włosi pokonali Niemców w stosunku 9:2, poczem ekipa niemiecka zrezygnowała.

W ostatnim spotkaniu Polska przegrała z Niemcami 3:9, dając się poraż pierwszy zepchnąć na 4-te miejsce.

Joanna Abramowicz

absolwentka Szkoły Pielęgniarstwa w Warszawie, wykonywała wszelkie zabiegi oraz przyjmuje dyżury.

Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91.

Verey wycofał się z jedynek!

Wskutek lekkomyślnego posunięcia, straciliśmy medal

BERLIN, 13 sierpnia. (Tel. własny).

Fatalnym w następstwach posunięciem wioślarzy było forsowanie Vereya w dwójkach podwójnych przed południem, podczas gdy po południu czekał go półfinał jedynek, a więc konkurencja, w której liczyliśmy na medal olimpijski.

Sfutki nie kazały długo na siebie czekać. Verey musiał zrezygnować z walki w półfinale. Zawępaścił się w wielką szansę.

W międzybiegach dwójek ze sternikiem polska osada startowała w drugim biegu wraz z Włochami, Jugosławiją i Japonią. — Po interesującej walce pierwsze miejsce zajęła osada włoska w czasie 8:50 przed Japonią 8:53.8. Polska znalazła się na trzecim miejscu

8:56.2 przed Japonją.

Ponieważ do finału wchodzi tylko dwie pierwsze osady, Polska odpadła.

Pierwszy bieg wygrała Danja przed Szwajcarią i Holandją.

Do finału zakwalifikowały się więc: Włochy, Jugosławia, Szwajcarija i Danja.

W międzybiegach czwórek ze sternikiem osada polska przy była do mety jako druga w czasie 8:12.2 za Węgrami 8:08.4. — Ponieważ w tej konkurencji do finału wchodzi tylko pierwsza osada, Polska została wyeliminowana.

W drugim międzybiegu do finału zakwalifikowała się Danja przed Japonją, a w trzecim Francja przed Ameryką.

W dwójkach podwójnych, polacy Verey i Ustupski startowa-

li w pierwszym przedbiegu, zajmując drugie miejsce za Australją przed Węgrami i Szwajcariją.

Osada polska prowadziła przez trzy czwarte dystansu, tam doszła ją Australja, która na finiszu zwyciężyła o długość Polacy zakwalifikowali się do finału.

Warto dodać, iż bieg dwójek podwójnych był niezwykle ciężki i spowodował zupełne wyczerpanie obu naszych wioślarzy. Ustupski zemdlął na mecie.

Mając w kościach przedpołudniowy wyścig dwójek Verey stanął do półfinału jedynek wraz z Argentyną, USA i Niemcami. Polak prowadził, lecz na 1500 mtr. przestał wiosłować wycofując się z biegu. Jak się okazało, Verey doznał nerwowe go skurczu żołądka.

Pełna tabela wygranych

1-go dnia ciagnienia 3-iej klasy 36-iej Loterji Państwowej

20,000 zł. — 67160. 10,000 zł. — 98055, 182765. 5,000 zł. — 24786, 22995, 44404, 119101, 165576.

2,000 zł. — 31641, 64281, 108769, 124026, 178217, 187106.

1,000 zł. — 70488, 137720, 139697, 185890, 123577, 139362, 171409.

500 zł. — 1172, 3885, 20135, 21674, 36709, 42706, 45595, 50618, 65418, 113764, 141173, 145277, 148886, 148586, 182317, 187858.

400 zł. — 6701, 32636, 32242, 53772, 54144, 66263, 71204, 78121, 92533, 104089, 113483, 113797, 115877, 161725, 164496, 174181.

300 zł. — 10546, 14324, 24847, 29096, 51110, 62266, 67276, 71312, 78198, 116738, 132696, 140455, 141187, 155775, 163963, 165943, 171116, 188760, 190393, 192579.

250 zł. — 1579, 13359, 14368, 19513, 17001, 18848, 20053, 22615, 23615, 29612, 34469, 36841, 41585, 55204, 63342, 70090, 73369, 74924, 77426, 78641, 86943, 90051, 96084, 96103, 100429, 100690, 102242, 104206, 107006, 108744, 113702, 114032, 115784, 117124, 124194, 124537, 126959, 137578, 138671, 143706, 147296, 153726, 155252, 155334, 157400, 164467, 173513, 174023, 174626, 178265, 181210, 183234, 185016, 188057, 190742.

WYGRANE po zł. 50, z litera s po zł. 200.

168 939s 498s 605s 793 1044s 62s 763s 869s 929 2053 61 94s 96 102s 536 824 45 905s 62 77s 3019 57 73s 446 588s 303 885 4022 248s 413 516s 74 652s 98 834 47 5108s 216 642 72s 869s 6267s 311s 65s 441 61s 660 800 7282 340 551 679 807 8168s 96 517s 832s 81s 98 9125 395s 573 655s 722 927s.

10403 23s 78 733 43s 938 44s 48 93 11000s 105s 544 716 34 63 12004s 235 51s 373 92s 433 626s 715s 33s 13366 72 534s 648 817 926 84 14011 251 382s 770 15379s 731s 16166s 235 334s 86s 625s 742 964s 17206 384s 846 18043 848 935s 19066s 216 407s 45 71 82 580s.

20103 56s 467s 698 763s 90 97s 865 905s 98s 21109 30 57 304 9s 98 794s 986s 22264s 305 14s 546s 65s 893s 914s 84 23388s 452s 571s 846 918s 24082 330 513s 73s 732 928s 25410 525 799 26035 204 363s 621 82s 88s 773s 903s 4s 27092 125s 78s 327s 29 58 88s 438s 28086s 490 885 29612 751 958s.

30150 237s 306 876 932s 44 31592s 826s 32065 72s 470s 90s 517s 789s 33034 97s 222 394s 401s 58 77 798s 879s 34015s 70 134s 240s 524 649s 948s 35018 72 183s 401 36120 210 539s 766 841s 37395s 474s 964s 38359 57 505 776s 39313s 440 849 84s.

40410s 34s 507 701s 803 971 41123s 27s 61 271s 87s 488 566 736s 844s 42266s 619 730 912 43086 148s 200s 33 50s 44 777 93s 44047 404 59 97s 522s 820 925s 45214s 80 372s 545s 700s 816 907s 46060 373 47065s 105 421 802s 48212s 590 671 715 852 49062 92s 320s 86s 87 603s 963s.

50122s 728 822 955 51006 91s 159 267 75s 558s 600 90 844 52160s 410 28s 603s 737 839 53221s 63 592 603 787 815926s 54163 87s 219s 43s 86s 309 466 971 55001 204 694s 929s 560096s 115s 59s 722s 57148s 67s 220s 483s 508 505 862s 58027s 93 400s 550s 816s 961 59195 317 450 866 677 843s 74 987s 92s.

60135s 418s 691s 861s 88s 963 61512 91 764s 74 825 998s 62266 369s 790 862 63192s 254 350 94 418s 616s 763 882s 939 52s 64021 66 229 684s 784s 84s 806s 908 58s 65045 319 47 418 665s 66059s 70 138 44s 294 658 96 67276 459s 519s 68035s 339 609 63 69187s 211 40 86 329s 59 599s 809s

10012 498 624s 839s 71045s 115s 53 204 312 594s 794s 947 81 72225s 419s 544 71 98 688 716 73202s 504 6 98 678 88 775 875s 928s 35 81s 74002s 183 7s 212s 71 768s 924s 33 94s 75002 41s 47 489s 849s 76082s 378 687 77024s 388s 429 69s 500 2 602s 30 715s 951 78025s 138 320 741 89s 79115s 236 352 434 522s 7s 764 843 974s 80126s 200 13 303 532 963s 78 81185s 546 670 782s 943s 85s 82013 85s 300 768 836 997 83214 465 610 11 54 742s 858 84s 84020s 85s 123 85296s 352 658s 98s 845 980 86213s 391 653s 922 71 87121 230 56s 335 479 51 575 627 753s 69 88352 583s 97 89107s 10 556 632s 42s 723 941. 90032s 505 667 910 26 98 91026s 196s 381s 401 839s 64 92398 552 828s 41s 90s 901 93207s 502 884 931 94100s 326 406 97 530 709 95100 51s 74 218 371s 665s 97s 883 929s 96039 103s 46 574 725s 828 97235 330 70 446 720s 98026s 205s 300s 500s 751 813 99136 495 944s 91s 100051s 112s 28 356 412 584s 903 20s 95s 101078 110 30s 310 31 6s 663s 102059 242s 88s 327s 59 79 558 876s 103035 161 381s 558 104089 206s 70s 555 633s 833s 917 32s 105181s 236 483s 640 933 106006 144 6s 293 643 9 843 960s 107055 140s 231s 79 730s 926 63 108122 80 1 261s 75 701s 9 69 109308s 406 48s 75 553 931s 110051s 138 48 670s 876s 111752s 112064 240s 314s 558 91s 830s 992 113483 524 702s 963s 114033s 256s 89s 420s 692s 771 115101 325s 669 855s 945 91 116805 117220 442 5s 503s 54s 86s 885 118125s 222s 393s 119100 69 383s 510s 834 120009 181s 271s 541 616 793 836 980 121231 432 595s 677s 701s 45s 82 93 819 122005 83s 229 60 427s 623 704 28s 988 123006s 61 364s 693 124052 156s 67 365s 67 624 707 70s 868 125003 266s 518 674s 126056 526s 44 99 796s 918 56 127038 151 356s 65 448 531 740 84s 128022s 108 218s 308 555s 97 642s 739 918s 27s 129335s 483s 654s 897s 944 90 130071s 198 314s 649 719 910 131245s 75s 409 504 44s 764s 666s 848s 132493 707s 59 924s 70 133385 479 597s 451s 134129s 338 59s 467 512s 37 644 69s 706 870s 135060 101 309s 26 690s 895 986 136050s 99 420 95 704s 68s 810s 137016 36 105 283 397 490 1s 748 138535s 929s 139010 32s 208 12 676 788 800s 67 140139s 413s 591 603 897s 99 956 141053s 333

87277 89530 105539 113810 131898 140847 143627 179810 188018. 300 zł. — 13869 21161 51466 58217 68553 76796 96740 97315 07886 119461 131026 133258 133464 136982 153108 159792 164702 184150 191762 250 zł. — 1859 2659 10252 24685 25784 27274 29730 31051 35247 40766 46361 46404 59600 66509 70105 81167 84272 84527 84603 113831 114725 114846 120822 124970 125592 127435 131205 133098 133078 133104 142399 150445 151526 158226 162612 167390 175578 180233 187205 188150 189398

WYGRANE po zł. 50, z litera s po zł. 200. 11 823 1042 412 69 647s 811 23 943s 2370 3246 492 649s 848s 4476 689s 5255 304s 633s 85s 772s 908s 6099 225 383s 495 966s 708s 376s 462s 82s 546 804 910 8013 190 435s 974 9527s. 10386s 412s 712 97s 11163 233 766s 12089 359 13243 332s 622s 14376s 817s 15167 398s 912 16155 704s 17081 464 963 18259s 19336s 561s 88s 20167s 862 21259 829 22273 521 672s 2305 410s 771 24134 25113 759s 88 26756 27471 601 28295 572s 618 924s 29179s 281s 484. 30482s 31101 666 772 77 936s 32228s 932s 33141s 214 91 405 539s 623 84s 812 34289 347 592s 668 880s 36168 369s 456s 562s 674s 763s 917s 26 37015 240 657s 38109s 421s 39111s 264 73 93s 498 714. 40816 41136s 337s 57s 440 71s 539s 710s 29 42457s 43179s 502s 518s 44957 752s 45570 506 978 46019s 36s 209s 14s 53 579s 47634 45 941s 48173 433 76s 783s 49108 411s 27s 802 904s. 50313 662 861 51320s 896 928 52025 635s 53467 607s 941s 54031 928 55541s 54004 587s 57355s 61 828s 58252 37s 950s 59063 295s 390s 797s. 60105s 211 320 707s 24 64s 61015 901 3s 62120 76s 211 407s 612 736s 63218s 622s 64220 723s 65013s 40s 67s 228s 821s 66163s 617s 67474 907s 68328s 649 93 69193s 335s 408s 527 49 721s. 70245s 455s 71109s 17 203s 593 95 72072 118s 331 541s 705s 72251 619 810s 941 74195s 75599 76011s 77833 69s 76108 915s 79122s 457 899 906 80337s 555 89s 847 81082s 226s 310s 24 437s 717 82147 83416 609s 914s 84183 424s 532s 605 823 930 85461 761s 871s 997 86371 900 87387s 695 88053s 85s 96 337 849s 945s 52s 89001s 204 452s 523. 90692 795 995 91023 74 92394 872 609 93847s 934s 94297s 507 804 960 95120s 32 381 93s 836s 913 92s 96740 95 946 97515 660s 98555s 99280 352 470 582s. 100560s 719s 819 936 101359 469s 71 730 811s 103512 616s 762s 104262s 460s 105123 263 64s 675 715s 973 106352 58s 651 107189 259 388s 540 834s 978 80 108704 109197 582s 98 767. 110043 111 470 584 97s 694 765 111095s 402s 703 979s 112337 840 113099 563s 638 114172 221 326 878 941 115202 519 116151s 223s 70s 117171s 295 98 320 118332 840s 69s 119406s. 120995s 121219s 49 322 80 122044 123140s 89s 540s 124327 519s 734 125214s 39 64s 126207 567s 767s 69s 127435 553 607s 128914 129571s 959. — 130045s 199s 200s 246s 131143 59 318 537s 132322s 461 804s 11 133257 548 732 62 134091 419s 90s 529s 751 932s 135099s 502s 926 136133s 315 626s 49 712s 969s 137723 138239 324s 67s 86 504 731 139246 69 324. 140189 241 56s 665s 141317 417s 824s 966 142327 143401s 903 144617 795s 955 145035 733s 146145 799 147241s 649 148106s 496s 668 149266s. 150445s 151650 152815s 153419 632 719 35s 154022 507 692 730s 155011 25 114 622 777s 919s 156226s 301 17s 874 76 157098 243 538s 751 158068 408s 989 159299 316s 729. 160236 86 668 161601 162092s 120 280s 163612s 55s 914 84s 164012s 108s 74s 806 165911 166127 284 911s 14s 167034s 692 893 919s 168346 62 64 574 169157s 358s 92 476s 80s 999. 170394 654s 826s 99s 171272s 320s 606 51 9F 172246s 82 561 173462 501 17 977s 174342s 5 414s 175045 304s 660s 721s 965 176129 563 832 178351s 672s 715 62s 179757 937. 180454s 648 69 796 181160s 436s 578s 182150s 996 183037s 126s 665 185193s 444s 186173s 740 85 839s 84 187062s 136 246 312s 452s 561 673s 772 818s 188238 329 634 37s 189051 633s. 190297s 732s 966s 82 191298s 421s 678 778 192842 915 193197 498 693s.

W pierwszym dniu ciagnienia 3 kl. wygrana zł. 10.000. — na Nr 182765 już padła u WOLANOWA

564 718 142075 401s 27 579 631 830 143088s 255s 498s 706 144008 49s 96 406 597s 727s 874s 994 145189s 274s 409s 67 608s 739 43 834 988s 146027 94 100s 223 455 95 525 31s 44s 816s 147165s 273s 420 837s 975 148149s 428s 80 635 77 753 830s 66s 930 149306 650 713 957. 150008s 140s 95 562 151273s 96s 152140s 230 75 312 534 835s 153009s 359 531 726 866s 908s 154183 522s 34 694 709s 939 84 155005s 252 322 775 973 156071 143s 219 518s 639 157376 473 97s 670 762s 836 158042s 574 90 159009 304 15 480 786s 938. 160247 475 882s 161594 607 865s 162039s 381s 524s 989 163184s 143 273 360 99 470s 83s 96 512 701 25 164017s 90s 625 811 920 47 165050s 158 490s 699s 943 166163s 318s 461s 74 811s 87 935 7s 167183s 302 83 516 652s 825s 983 16057s 155 634s 91s 734 9 902 169022s 212 595 774s 170111 45s 203 97 348 77 88s 171221s 39 67s 306 507s 664s 84 957 87 172069 498s 777s 910 173021s 324s 423 588 950s 174185 385s 446 54 626s 68s 790 175191 237s 397s 611s 72 889s 953 176001s 43s 203 341 497 526s 61 604 897s 177079s 99s 165 80 798s 896 941s 178115 490 640 910s 179269 360 518s 971 180040s 163 309 437 503 801 987 181240 521 2s 678 960 182156s 342s 453 560s 671 90s 183170s 72s 448s 935 184292 409s 55 584s 665s 93 858s 185014 95 227 31 55 407 50s 587 841 73s 186061s 485 512 78 891 961 187020 106 563 858 188032s 471 500 32s 691s 80s 189240 92s 466 90 568s 727s 954 71 4 89s 190258 399s 742s 191077 187 295 750s 871 192222s 193026 178 284s 410 866 194491 560s 609 74 759 878.

CIAGNIENIE TRZECIE. 50,000 zł. — 105693 188063 25,000 zł. — 137686. 20,000 zł. — 146924 5,000 zł. — 97946 127829 172486 2,000 zł. — 6242 8889 23892 67307 139716. 1,000 zł. — 10446 16074 16306 4960 7637 33587 34938 85205 127441 500 zł. — 6971 7805 33362 34041 3586 65337 74389 105832 12973 130116 134394 142506 150245 174885 400 zł. — 26254 56055 62690 74177 136251s 332s 462 627 792 136507 137230s 532 635 748 138364 891s 965. 140258 343 746s 142375s 430s 683s 143257 717s 893 144081 922 145049s 512s 37s 146490s 574 753 147361s 687s 886 148725 923s 149449 715s 64. 150293s 624 151314s 20s 72s 152035s 142s 587 723 888s 153994 154009 809 156349 531 904s 96 157125s 30 508s 968 158110s 224 316 638s 714s 159349s 465 863 160169s 295s 347s 441 591s 161480s 557s 632 162015 649 717s 163237 346s 444s 94s 923 164590s 830s 165078s 87s 849 166088 168055 233s 511s 708 169069s 83 371 608 170446 768s 977 171468 653s 173309 50 721s 174067s 304s 175066s 580s 707s 892 176031 948s 177696s 178052 438 582s 179562s 850 954 180025 582s 861 74 182235s 745 183407s 673s 92s 854 184388 607s 185042 196s 495 688s 186601s 187403 189047 452 552s 650s 189112 829s 32s 82 190953 191345s 613s 965s 192328 193285s 593 194069 87 309s.

CIAGNIENIE DRUGIE. WYGRANE po zł. 50, z litera s po zł. 200. 7s 212 317s 618s 871 994 1702 2059s 507s 737s

Konsumcja artykułów włókienniczych

ulega na naszym rynku wewnętrznym stałemu zwiększeniu

Ostatnio została ogłoszona statystyka, dotycząca spożycia szeregu artykułów włókienniczych na jednego mieszkańca w kraju.

Okazuje się, że w okresie, który niewątpliwie należy do najcięższych dla włókiennictwa naszego, zbył artykułów włókienniczych wśród krajowej klienteli powiększa się.

Pomimo to, że ogłoszona statystyka dotyczy spożycia półfabrykatów włókienniczych, jest ona niewątpliwie wyrazem wspomnianego procesu, ponieważ zwiększenie spożycia przędzy na głowę w kraju oznacza równocześnie odpowiednie zwiększenie zbytu tkanin, produkowanych z przędzy.

W roku 1932 na jednego mieszkańca w kraju przypadało 1744 gramów przędzy bawełnianej i odpadków bawełnianych, w roku 1933 — 1.904 gramy, w roku 1934 — 2.103 gramy, w roku natomiast 1935 — 2.215 gramów. Widać tutaj wyraźną poprawę ilości spożycia surowców i półfabrykatów bawełnianych, która wyraziła się m. in. w tem, że w stosunku do roku 1929, t. j. okresu najwyższego nasilenia koniunktury, a m. in. spożycia we włókiennictwie, spożycie w roku 1935 artykułów włókienniczych wzrosło się na jednego mieszkańca o 26 gramów.

Taką samą tendencję można zanotować w dziale przędzy wełnianej, gdzie spożycie na głowę w roku 1934 wyniosło 761 gramów, podczas gdy w roku 1935 — 697 gramów.

Wyraźny wzrost spożycia przędzy szrajchgarbowej związany jest w pierwszym rzędzie z szer-

szem zastosowaniem sztucznego jedwabiu w produkcji włókienniczej, naskutek ogromnego potępienia tego artykułu i udostępnienia go szerszym warstwom społeczeństwa. Wystarczy tutaj zwrócić uwagę na fakt, że w roku 1933 spożycie na głowę przędzy sztuczno - jedwabnej wyniosło 77 gramów, w roku 1934 — 126 gramów, a w roku 1935 — 148 gramów, t. j. o 63 gramy więcej, aniżeli w roku 1929.

Jeżeli chodzi o przędzę lnianą, to oczywiście, wobec olbrzymiego rozwoju tego działu przemysłu w kraju, oraz wobec propagowania wśród ludności tego artykułu, spożycie półfabrykatu lnianego musiało poważnie się zwiększyć. A więc w roku 1932 na jednego mieszkańca przypadało 68 gramów, w roku 1933 — 86 gramów, a w roku 1934 — 132 gramy, a w roku 1935 — 165 gramów.

Obserwując powyższą, niemiernie pomyślną tendencję dla naszego włókiennictwa, nie nale-

ży jednakże zapominać o tem, że spożycie naszych artykułów włókienniczych w stosunku do innych zachodnio - europejskich krajów jest małe i, że spożycie np. bawełny surowej na 1 mieszkańca wynosi u nas znacznie mniej, aniżeli np. w Danji, Austrii, Szwecji, Niemczech, Włoszech i t. d.

Poprawa spożycia na rynku wewnętrznym zależy również od przystosowania cen artykułów włókienniczych do realnych zdolności nabywczych ludności, co nie jest jeszcze zrealizowane.

Komunikat P. B. P. ORBIS

Podaje się do wiadomości, iż wydawanie oryginalnych kart kontrolnych na pociąg popularny do Gdyni odbywać się będzie dziś przez cały dzień w P. B. P. ORBIS ul. Piotrkowska 18 i 65, oraz w organizacjach, przyjmujących zapisy uczestników. Pociąg odepędzie dnia 14. 8. o godz. 17.29 z dworca Łódź Kaliska.

Uczestnicy, pragnący wziąć udział w wycieczce do Gdańska, proszeni są o dokonanie dodatkowego zgłoszenia w P. B. P. ORBIS w ciągu dnia dzisiejszego do godz. 16-ej.

Tamże przyjmuje się zapisy na świąteczne wycieczki do Ciechocinka, Częstochowy, Krakowa, Pińska, Spały, Sulęcowa, Sanoka i Uniejowa.

Zjazd gospodarczy świata pracy

Dowiadujemy się, że pomiędzy organizacją pracowników umysłowych a związkami zawodowymi zawarte zostało porozumienie w sprawie zjazdu gospodarczego całego świata pracy, który zbierze się w pierwszych dniach września w Warszawie. W zjeździe wezmą udział nie tylko delegaci organizacji pracowników umysłowych, nie tylko przedstawiciele związków zawodowych, ale także i największej organizacji — centralnych klasowych związków zawodowych.

Dalsza zwyżka

państwowych papierów procentowych

W dniu wczorajszym w dalszym ciągu zanotowano na łódzkim rynku prywatnym mocniejszą tendencję dla procentowych papierów państwowych. 3 proc. premjowa pożyczka inwestycyjna I em. znowu uległa zwyżce, w porównaniu z poprzednim notowaniem, o 50 punktów, do 63,50 w placeniu, 64,50 w żądaniu. Szczególnie mocną tendencję zanotowano dla 6 proc. pożyczki dolarowej, która zwyżkowała o całe 200 punktów, dochodząc do 62 w placeniu, 63 w żądaniu.

Na giełdzie warszawskiej tendencja dla papierów dywidendowych — poza akcjami Banku Polskiego — była utrzymana przy zwiększonych obrotach.

Pozostałe papiery wartościowe w obrotach prywatnych notowano: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna — 48 w placeniu, 48,50 w żądaniu, Bank Polski — 96 — 97, 3 proc. pożyczka inwestycyjna II em. — 62 — 63, 5 proc. łódzkie listy zastaw serji X K. — 47,25 — 48,25, 5 proc. piotrkowskie listy zastawne 41,50 — 42,50, 4 proc. pożyczka konsolidacyjna — 40 — 41, 4 proc. pożyczka dolarowa — 47,50 — 48,50

Obroty na rynku prywatnym zwiększone państwowymi papierami procentowymi, a pozostałymi pa-

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna przy zapotrzebowaniu małym. Kursy dewiz notowano: Amsterdam 360,70 (-30), Bruksela 83,58, Kopenhaga 119,30 (plus 10), Londyn 26,72 (plus 2), Nowy Jork 5,51,50, Nowy Jork — kabel 5,31,63 Paryż 35, Praga 21,96, Sztokholm 137,75 (plus 10), Zurych 173,28 (-2). Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5,29,50, kanadyjskie 5,28, floreny holenderskie 359,70, franki francuskie 34,91, szwajcarskie 172,78, belgi belgijskie 89,33, funty angielskie 26,63, guilderzy gdańskie 39,80, korony czeskie 19,70, duńskie 118,75, norweskie 133,55, szwedzkie 137,10, liry włoskie 34,50, marki niemieckie 11,60, marki niemieckie 136 w srebrze 145, szylingi austriackie 98.

AKCJE

Dla akcji tendencja była niejednorodna, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 97 (-50), Węgiel 14,50 (plus 25), Starachowice 33,50 — 34 (plus 100), Lilpop 12,75 (-25), Habermusch 39,50 (-100)

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była zwyżkowa, przy większych obrotach 7 proc. stabil. Notowano: 4 proc. dolar. 47,50 — 47,60, 3 proc. inwest. I em. 64,50, II em. 63 (plus 50), serja 74,50 — 75 (plus 50), 6 proc. dolar. 63 (plus 200), 7 proc. stabil. 48,50 (plus 75), odcinki po 500 dol. 49,50 (plus 112) 4 i pół proc. ziemskie 45,25, 4 i pół proc. m. Warszawy 51 (plus 50), 5 proc. Warszawy stare 54 (plus 25), nowe 53,63 (plus 13), po 1000 zł. 53,73, Tranzakcje dokonane, a nie notowane: 8 proc. dillonowska 61,25 — 62, 7 proc. śląska 58,50, 7 proc. warszawska 53,50 — 53 — 53,25, 5 proc. Siedlec nowe 28,25 (plus 75) 4 proc. konsolidacyjna 43,50 — 43,75, bez kuponu 42,75 — 43,25, za 5 proc. konwers. chciało płacić 46, 4 i pół proc. l. Wileńskie banku ziemskie go 45.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Stabilizacyjna	48,75	48,25
Inwestycyjna I em.	65,00	64,50
Inwestycyjna II em.	63,50	63,00
Dolarówka	48,00	47,50
Bank Polski	98,50	98,00

Tendencja utrzymana

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 12,60, sierpień 11,90, wrzesień 11,95, październik 11,95-96, listopad 11,98, grudzień 12,01-02, styczeń 12,03, luty 12,05, marzec 12,08-09, kwiecień 12,08, maj 12,09-11, czerwiec 12,08, lipiec 12,07.

NOWY ORLEAN

Loco 12,42, październik 11,92, grudzień 11,96-97, styczeń 11,97, marzec 12,04-06, maj 12,06-08, lipiec 12,02-04.

LIVERPOOL

Loco 6,95, sierpień 6,55, wrzesień 6,44, październik 6,38, listopad 6,32, grudzień 6,30, styczeń 6,31, luty 6,31, marzec 6,31, kwiecień 6,30, maj 6,30, czerwiec 6,29, lipiec 6,29, sierpień 6,22, wrzesień 6,09, październik 6,03.

Egiptka: loco 11,06, październik — 10,61, listopad 10,41, styczeń 9,92, marzec 9,66, maj 9,46, lipiec 9,31, październik 9,31.

Upper: loco 8,23, październik 7,26, listopad 7,14, styczeń 7,16, marzec 7,17, maj 7,17, lipiec 7,15, październik 7,15.

BREMA

Loco 14,75, październik 13,17, grudzień 13,17, styczeń 13,18, marzec 13,22, maj 13,24, lipiec 13,24.

Śląsk — to potęga Polski

Na słoneczne plaże Jeziora Balaton (Węgry)

ze zwiedzaniem Budapesztu wraz z utrzymaniem i paszportem 2 tygodnie zł. 260.—
4 " " " 370.—

Autokarem do Jugosławii

przez Wiedeń—Semmering—Abbazję—Budapeszt Zł. 295.—

Indywidualne przejazdy do Palestyny

wraz z paszportem i utrzymaniem.

PRZEDSTAWICIELSTWO „INTOURISTA“

Wysyłanie paczek do Z. S. R. R.

UNION LLOYD, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 42, tel. 107-87.

Gospodarcze skutki wojny domowej w Hiszpanji

Wypadki w Hiszpanji wywierają nadal silny wpływ na ogólną sytuację finansową i gospodarczą - polityczną. Właśnie w obecnym czasie, kiedy są w toku usiłowania stabilizacji międzynarodowych walut, ujemnym momentem jest fakt, że peseta oficjalnie nie jest handlowana. Nieoficjalnie kurs pesety spadł. Podczas gdy bezpośrednio przed obecnymi wypadkami peseta notowana była w Paryżu 1.80, obecnie handluje się nią po 1.34.

Pewien wpływ wywarły też różne zarządzenia rządu madyryckiego. Operacje bankowe są obecnie najściślej kontrolowane przez urzędników państwowych, aby w ten sposób umożliwić jakakolwiek ucieczkę kapitałów. Największe znaczenie dla dalszego rozwoju spraw w Hiszpanji jest fakt, że tam nie tylko przemysł zbrojeniowy, ale w ogóle cały przemysł jest unarodowiony, o ile właściciele opuścili swoje zakłady. Ponieważ jednak przedsiębiorcy w znacznej części znajdują się w ucieczce lub w obozie powstańców, oznacza nacjonalizacja praktycznie upaństwowienie przeważnej części przemysłu hiszpańskiego.

W ciągu ubiegłego tygodnia giełdy europejskie stały pod znakiem wypadków w Hiszpanji, ponieważ z tego powodu obawiają się międzynarodowych powikłań. Szczególnie ostro reagowała na sytuację polityczną giełda paryska, która w ostatnich dniach wykazywała tendencję wybitnie słabą. Wszystko wskazuje jednak na to, że obawy te nie jest spowodowany stosunkami na samym rynku. Ale w obecnej chwili polityka ma przewagę nad gospodarstwem i to tłumaczy nie tylko spadek kursów licznych papierów, ale także osłabienie franka w stosunku do funta

Ochrony praw lokali handlowych domagają się łódzkie organizacje gospodarcze

Onegdaj odbyło się posiedzenie międzyzwiązkowego komitetu gospodarczego dla ochrony praw lokali handlowych i przemysłowych. Na posiedzeniu obszernie omówiono całokształt spraw związanych z niepewną sytuacją właścicieli lokali handlowych i przemysłowych w związku z ostatnim rozporządzeniem oświadczenia lokali handlowych do III kategorii włącznie oraz lokali przemysłowych do VI kategorii włącznie, z pod ochrony lokatorów.

Na zebraniu wskazywano na to, że wśród zrzeszonych w organizacjach gospodarczych członków panuje obawa czynienia nie-

zbędnych inwestycji w lokalach, gdyż właściciele ich nie wiedzą jak długo dobra wola właścicieli nieruchomości pozwoli im pozostać w zajmowanym już oddawna lokalu.

W wyniku ożywionej i obszernej dyskusji postanowiono, aby w poszczególnych organizacjach gospodarczych zwołane były w ciągu tygodnia zebrania członków w celu przyjęcia rezolucji, wyrażającej postulat nowelizacji oświadczenia. Jak się dowiadujemy poszczególne organizacje już zawiadomiły swoich członków o mającym się w tych dniach, w powyższej sprawie, odbyć zebraniu.

Wierzyciele firmy A. Prussak

nie zgadzają się na układ

W sprawie upadłości firmy A. Prussak „Przemysł wełniany” (Gdańska 137) jak już donosiliśmy, przyjęty został przez wierzycieli na zebraniu w dniu 16 maja r. b. układ na 5 proc., płatny w 5-ciu równych ratach, po jednej piątej części t. j. po 1 proc. pierwotnej sumy długu każda, z tem, że zapłata pierwszej raty nastąpi po 2 latach, II po upływie 33 miesięcy, III po upływie 42 miesięcy, IV po upływie 51 miesięcy i V-ta po upływie 60 miesięcy od daty podniesienia upadłości.

Należności wierzycieli, których łączna suma nie przekracza 300 zł. z wyłączeniem jednak wierzytelności z tytułu obligi wekslowego mają być spłacone w pełnych 100 proc. w 3-ech równych półrocznych ratach po 50 i 125 złotych, od daty podniesienia upadłości. Do czasu spłaty wszystkich wierzytelności ustanowiono kontrolera w osobie p. Stanisława Małachowskiego.

Układ ten, jako zawarty większością głosów wierzycieli i wierzytelności został zatwierdzony przez sąd w dniu 16 lipca r. b.

Jak się obecnie dowiadujemy na decyzję sądu pełn. firm wierzycielek „G. i C. Kreglinger”, „Kreglinger i Forman” oraz „Francis Willey Limited” adw. Tujakowski złożył zażalenie do sądu apelacyjnego.

W zażaleniu tem podnosi fakt, iż upadła firma już oddawna wystawiała i wypuszczała własne akcepty nie mające na to pokrycia i że od pięciu lat nie posiada własnego kapitału zakładowego. Zdaniem więc jego operowała ona od pięciu lat ze szkodą dla wierzycieli, gdy tymczasem, zgodnie z obowiązującymi prze-

pisani przed pięciu laty winna zgłosić wniosek o ogłoszenie sobie upadłości nie zaś dopiero w listopadzie 1935 roku.

Ponadto nadmienia, iż proponowana spłata należności wierzycieli na 5 proc. jest znikomo niska i krzywdząca wierzycieli, jeśli się weźmie pod uwagę, iż firmom skarżącym się z tytułu należących za 9 lat osetek z prawomocnych wyroków sądowych należy się zgóra 400,000 zł.

Również i gwarancja utrzymania kontrolera nad układem jest tylko iluzoryczna, nierealna i niedopuszczalna z punktu widzenia przepisów prawa upadłościowego.

Z tych więc powodów pełn. wierzycielek żąda niezatwierdzenia zaproponowanego układu i nakazanie zarządowi masy przeprowadzenia w jaknajkrótszym czasie likwidacji przedsiębiorstwa oraz mienia undziej firmy i jej właścicieli.

Zażalenie to będzie wkrótce rozpoznawane przez sąd apelacyjny w Warszawie.

Komiteł Wyborczy do Rady Miejskiej m. Łodzi Zjednoczonego Żydowskiego Frontu Społeczno-Gospodarczego

przypomina, że termin sprawdzania spisu wyborców mija dnia 18 sierpnia b. r. — Każdy uświadomiony Obywatel winien w tym terminie sprawdzić, czy figuruje w spisie wyborców.
Wszelkich informacji udziela sekretarjat, Śródmiejska 12, tel. 235-08.

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

I. — **Dziś premiera! — Wielki podwójny program!** — II.
ZEW KRWI | **ŁUDZIE W TUNELU**
W rol. gł.: Clark Gable, Loretta Young | Mac Laglen, Edmund Love
Nadprogram: „Karolek jako tarzan”

KINO TEATR ADRIA
GŁÓWNA 1

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16

I. — **Dziś premiera! — Wielki podwójny program!** — II.
CZŁOWIEK WILK | **CZAR MŁODOŚCI**
W rolach głównych: Henry Hull, Warner Oland | W roli głównej: Sylvia Sidney

BALSAMICZNA SOL DO NOG GASECKIEGO (Z KOGUTKIEM)
AGEPIN
usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg, zmiękcza odciski, które po tej kąpieli dają się usunąć, nawet paznokciem. Przepis użycia na opakowaniu.

Obwieszczenie.
Urząd Skarbowy w Tomaszowie Maz. na podstawie § 84 Ustawy z dn. 10 marca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 32 poz. 328 z roku 1932) podaje do wiadomości, że dnia 20 sierpnia 1936 r. o godz. 10-ej w I terminie odbędzie się licytacja następujących ruchomości: dwa kompletne zespoły przedziałniane, osiem grempli, siedemnaście pasów skórzanych, motoru elektrycznego Nr. 441094 firmy Bergman o sile 11 H. P. oszacowanych na łączną sumę zł. 4240.— za należności podatkowe Mordki Sieradzkiego ul. Antoniego 20.
NACZELNIK URZĘDU: H. Dąbrowski.

CUKIERNIA „ZRODŁO”
PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72
poleca
WYBOROWE LODY
wraz z wodą sodową i waflem porcja 35 gr.
KOLACJE JARSKIE
z 4-ech dań po 1.— zł.

Dr. med.
B. CZAPLICKI
Choroby uszu, nosa i gardła
powrócił
ul. Piotrkowska 120
Telefon 167-35
12-1 i 5-7.

Do akt. Nr. Km. 1598 | 36
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 18 sierpnia 1936 r. o g. 14 w Łodzi przy ul. 28 plk. Strz. Kan. 52 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 800.— a mianowicie: 3 krosna gładkie, mechaniczne, jedwabnicze, firmy „Schroers” w komplecie które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 24 lipca 36 r.
Komornik: (-) W. Trzebiatowski
Sprawa B. Blechsteina
p-ko f. Adolf S. Landau SS-wie

Centralna Ładownia Akumulatorów Łódź
RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.
NA TELEF. WEZWANIE TEL. 205-21
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

Ogłoszenia drobne
PIANINO do sprzedania w dobrym stanie, marki „Beckera”. Pośrednicy wykluczeni. Wiadomość: Sienkiewicza 9, m. 58, 672-2
3 i 4 EWENTUALNIE 1 i 2 pokojowe mieszkania do wynajęcia przy ul. Kilińskiego 86 (obok gł. poczty). Wiadomość także u wł. domu, tel. 167-22. 674-2
MIESZKANIE 4-pokojowe komfortowe, remontowane i 3-pokojowe do wynajęcia. Nawrot 34. Wiadomość u gospodarza. 671-2

„GŁOS PORANNY”
nabyć można w Teofilowie, Inowłodzu i przyległych letniskach u Lewenberga
SALE FABRYCZNE (Sched): jedna 300 mtr.² druga 600 mtr.² ewentualnie dzielona: 470 i 130 z wszelkimi wygodami, również lokal 4-pokojowy, front, 1 p. nadający się na przemysł trykotażowy i t. p. do wynajęcia. Cegielniana 66, telefon 223-15, godz. 11-14. 666-2
NAGRODA. Zgubiono kwit lombardowy Nr. 270046. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Zawadzka 36, m. 3.
TERMOMETRY pokojowe i zaokienne, lekarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 33.

Dr. B. Hurwicz
choroby skórne i weneryczne
Piotrkowska 10
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 w niedz. i święta od 8-1

KRYNICA Dr. Leon Szajerowicz
Choroby wewnętrzne i kobiece
Willi Vogla, ul. Piłsudskiego

Dr. med.
Artur Banasz
chirurg-urolog
4-6 pp.
przeprowadził się
na ul. Piotrkowską 121
tel. 139-88

DOKTOR REICHER
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych
Południowa 28, tel. 201-95
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w. w niedziele i święta od 9-12 pp.

Lekarz - dentysta
N. Kaczanowski
przyjmuje w Ambulatorjum T-wa „LINAS HAMISZMORIM”
Piłsudskiego 21
tel. 242-55
w godz. od 9-11 rano i od 5-9 w.

Prof. Stanisław Nirnstein
udziela lekcji gry fortepianowej początkującym, średnio grającym i zaawansowanym po cenach — — — przystępnych — — —
ul. Traugutta Nr. 12, m. 17.

Jedynie kino dźwiękowe w ogrodzie
RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!
Max Schmeling -- Joe Louis
ponadto czarująca komedia **„MIŁOŚĆ W CZOŁGU”**
Jedyny autentyczny mecz bokerski

DZWIĘKOWE KINO PRZEDWIOSNIE

Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś i dni następnych!
Oczekiwana przez wszystkich, uwielbiana przez miliony **Liljanz Harvey** w swej najnowszej kreacji filmowej
Poznali się w Monte-Carlo
Szał tańca. Urok miłości. Piękno życia
Następny program: „Ostatni Posterunek”. W roli głównej GARY GRANT
Początek seansów o g. 5-ej, w niedziele i święta o g. 2-ej. Wszystkie miejsca na pierwszy seans po 50 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstom redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Redaktor odp. Józef Nirnstein Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101f.